Nr. 292 (3498) Warszawa, PIĄTEK 19 Października 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Do wszystkich organizacji Polskiej Partji Socjalistycznej

Wczoraj, w dn. 18 października, ukazała się w Warszawie odezwa, proklamująca „rozłam" w naszej Partji. Odezwę wydrukował „Przedświt"; rozrzucono ją również po fabrykach i zakładach przemysłowych. Wydał to oświadczenie Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S., powołując się na tradycje „dawnej Frakcji Rewolucyjnej".

Wobec takiego stanu rzeczy uważamy za swój obowiązek, towarzyszki i towarzysze, przedstawić Wam w szczegołach całe położenie.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. musiał od wielu miesięcy zajmować się szeregiem spraw organizacyjnych i osobistych na terenie Organizacji Warszawskiej. Ostatnio grono członków tej Organizacji stworzyło — wbrew statutowi Komisji Centralnej klasowych związków zawodowych — „Radę Zawodową" stolicy. Centralny Komitet Wykonawczy, stojąc — zgodnie z uchwałami Kongresów Partji — na stanowisku jednolitości i zcentralizowania klasowego ruchu zawodowego, polecił w dn. 11 października członkom Partji, uczestniczącym w „Radzie", przeprowadzenie jej likwidacji. Jednocześnie Komisja Centralna przystąpiła do prac przygotowawczych dla utworzenia Rady na podstawie statutu ogólno-polskiej organizacji zawodowej.

W tym samym czasie ukazał się „Przedświt", jako dziennik rzekomo socjalistyczny. Prasa burżuazyjna związała jego powstanie z nazwiskiem Rajmunda Jaworowskiego, członka C. K. W. i prezesa W. O. K. R. Centralny Komitet Wykonawczy zażądał od niego zaprzeczenia publicznego tym pogłoskom.

W odpowiedzi na powyższe decyzje, członkowie Partji, uczestniczący w „Radzie" zawodowej, ogłosili w „Przedświcie" odezwę przeciwko Komisji Centralnej klasowych związków zawodowych, Rajmund Jaworowski zaś odmówił sprostowania wiadomości o jego związku z wydawnictwem „Przedświtu". W tych warunkach Centralny Komitet Wykonawczy widział się zmuszonym na posiedzeniu z dn. 17 października rozwiązać Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy, jako odpowiedzialny za stosunki na terenie Warszawy, podporządkować sobie bezpośrednio organizacje dzielnicowe i zawiesić w funkcjach wewnętrzno-partyjnych członków Partji, którzy nie wykonali jego uchwał w sprawie stosunku do „Przedświtu" i prób rozbijania klasowego ruchu zawodowego.

Postanowienia ostatnie zostały odroczone na przeciąg dwóch dni, celem umożliwienia zainteresowanym członkom Partji rozważenia własnej roli; postanowienie, dotyczące rozwiązania W. O. K. R., C. K. W. traktował, jako zarządzenie wewnętrzno-organizacyjne; dlatego nie ogłosiliśmy go we wczorajszym numerze „Robotnika".

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy odpowiedział odezwą „rozłamową" w „Przedświcie".

Towarzyszki i Towarzysze!

Centralny Komitet Wykonawczy przedłoży Kongresowi Partji szczegółowe sprawozdanie o swoim wysiłku, który zmierzał do usunięcia wszelkich trudności organizacyjnych i osobistych w Warszawie. Uczyniliśmy absolutnie wszystko. Spotkaliśmy się ze stosunkiem zupełnie odwrotnym. Dzisiaj, w chwili publicznie dokonanej próby rozbicia polskiego ruchu socjalistycznego zwracamy się do Was wszystkich z oświadczeniem następującem:

Nasi byli towarzysze, podnosząc rękę na całość Polskiej Partji Socjalistycznej, POPEŁNIAJĄ ZBRODNIĘ. Usiłują —obojętne, czy świadomie — zadać cios w plecy KLASIE ROBOTNICZEJ w trudnym okresie jej walki o samo prawo do życia, DEMOKRACJI w jej walce przeciw reakcyjnej fali, POLSCE NIEPODLEGŁEJ — wreszcie — w jej położeniu międzynarodowem, gospodarczem i politycznem, w położeniu, które wymaga wyjątkowej wręcz zwartości obozu Socjalizmu polskiego.

Nasi byli towarzysze POPEŁNIAJĄ KŁAMSTWO, gdy zagarniają dla siebie tradycje Frakcji Rewolucyjnej.

Wielka, masowa P. P. S. powstała z połączenia w r. 1919 dawnej P. P. S. b. zaboru rosyjskiego (właśnie przedwojennej Frakcji Rewolucyjnej), P. P. S. D. Galicji i Śląska, P .P. S. b. zaboru pruskiego. Przez dziewięć lat potrafiliśmy zespolić w jedną całość wszystkie tradycje i całą historję Socjalizmu trzech dzielnic rozdartej ongiś Polski. Jesteśmy dumni z tego dzieła. Jesteśmy dumni z tego faktu, że dawni „lewicowcy" z lat 1907 — 1918 stanęli karnie pod naszym sztandarem. Odmawiamy prawa ludziom, których zabrakło pośród nas czasu wojny i nawet pierwszych lat czasu Niepodległości, do sądzenia i oceny tego okresu naszej pracy.

Towarzyszki i Towarzysze!

Kto targa dzisiaj, w tak trudnym okresie życia Rzeczypospolitej, więzami ORGANIZACJI PARTYJNEJ, ten nie służy ani sprawie Socjalizmu, ani sprawie Polski, ani sprawie robotniczej; ten służy — obojętne, czy rozmyślnie — takim czy innym intrygom „sanacji"; ten oddaje usługę nieoczekiwaną REAKCJI z jednej, KOMUNIZMOWI z drugiej strony.

Z polecenia CENTRALNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ odwołujemy się do Was wszystkich. Brońcie Partji! Brońcie Socjalizmu! Brońcie prawdziwych potrzeb Niepodległości Kraju! ROZŁAMU NIEMA, bo Wy go odrzucicie z oburzeniem.

Ci, którzy przyłożyli rękę do samobójczego dzieła, POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM NASZYCH SZEREGÓW. Odeszli od nas. Niektórzy z pośród nich odchodzili już nie raz jeden.

PARTJA POZOSTAŁA.

W imię wspaniałej przeszłości naszych walk, w imię ofiar nigdy nie ocenionych, w imię jutra Polski, w imię Niepodległej Rzeczypospolitej Socjalistycznej złączcie z entuzjazmem swoje siły dokoła starej naszej chorągwi bojowej.

JEDNA JEST TYLKO P. P. S.

NIECH ŻYJE P. P. S.!

Strajk powszechny w Łodzi i okr. łódzkim

Wczorajsze rokowania nie doprowadziły do porozumienia

Łódź, 18 października.
(Telefonem).

Wczoraj strajk powszechny trwał z niesłabnącą siłą. Grupa łamistrajków zdołała jedynie uruchomić część tramwajów, które dziś przed południem wyruszyły na miasto.

Są to ci sami ludzie, którzy już w pierwszym dniu strajku nie poddali się uchwale o strajku powszechnym i dopiero, kiedy masa robotnicza żywiołowo zareagowała na ich zdradę wybiciem szyb w uruchomionych tramwajach, zmuszeni byli cofnąć wagony do remiz.

Masy robotnicze w Łodzi z wielkiem zainteresowaniem oczekują wyników konferencji w Warszawie.

Nastrój wśród strajkujących jest w dalszym ciągu doskonały.

Dzisiaj w sali **Okręgowej Komisji Związków Zawodowych** w Łodzi, odbył się wielki **wiec kobiet**, na którym przemawiali przedstawiciele Zarządu Głównego Związku i Komisji strajkowej.

Powzięto uchwały **wytrwania w strajku aż do zwycięstwa.**

W innych miastach okręgu łódzkiego, strajk powszechny również trwa bez zmiany.

W SAMORZĄDZIE ŁÓDZKIM

Członkowie Magistratu łódzkiego i kierownicy wydziałów magistrackich pracują normalnie, spełniając wszelkie, nieodzowne funkcje, wchodzące w zakres obowiązków samorządu łódzkiego. Wydział Opieki Społecznej i wydział policyjno - wojskowy wykonywały przez cały czas strajku powszechnego całkowicie swoje obowiązki.

Od dziś również i w Wydziale Podat-

Wczoraj od godz. 1.30 po poł. do 5.30 wiecz. toczyła się konferencja przedstawicieli zawodowych organizacyj robotniczych z przedstawicielami Rządu w Ministerjum Pracy.

Główny inspektor Pracy, p. **Klott,** na wstępie konferencji zaznaczył, że sytuacja jest ciężka; strajk się rozszerzył, a obie strony zajmują stanowisko nieustępliwe.

Deklaracja Rządu z dn. 8 b. m. jest tą próbą stworzenia mostu porozumienia w sprawie zatargu o płace.

Cyfra 5 proc. podwyżki **nie jest dla Rządu kwestją autorytetu i Rząd nie zamierza przeciwdziałać uzyskaniu przez robotników większej podwyżki.**

Z ramienia Związku klasowego przemawiali tow. tow. pos. **Szczerkowski, Walczak i sen. Danielewicz.** Towarzysze nasi podkreślali, że strajk nie ma absolutnie celów politycznych, lecz jedynie zadośćuczynienie aż nadto słusznym żądaniom i potrzebom włókniarzy; odmalowali wreszcie tragiczne położenie robotników w przemyśle włókienniczym, **uposażonych najgorzej ze wszystkich robotników różnych gałęzi przemysłu.**

Nadszedł wielki czas, aby gruntownie leczyć tę ranę społeczną, jaką stanowi nędzny byt robotników łódzkich.

Mówcy podkreślili, że **kapitaliści łódzcy swem postępowaniem, łamaniem stałem i nieprzerwanem 8-godz. dnia pracy, ustaw obowiązujących o pracy nocnej kobiet i młodocianych, o urlopach, wyrzucaniem delegatów na bruk i bezgranicznym, systematycznym wyzyskiem — nagromadzili tyle materjału wybuchowego, że Łódź cała stoi dosłownie na wulkanie.**

Obecny strajk powszechny jest tym wielkim protestem przeciwko gwałtom i wyzyskowi kapitalistów łódzkich i nie można przejść nad nim do porządku dziennego.

Przemysłowcy chcą za wszelką cenę, głodem zmusić robotników do znoszenia tego ucisku i wyzysku.

Przekracza to już granice i cierpliwość robotników wyczerpuje się. Zadaniem stron zainteresowanych jest, by te rokowania doprowadziły do uwzględnienia żądań robotników.

Po dłuższych naradach i perswazjach przedstawicieli Rządu, **przedstawiciele robotników postanowili podtrzymać swoje żądania.**

Po przerwie odbyła się krótka narada przedstawicieli Rządu z przemysłowcami; poczem rozpoczęły się wspólne rokowania robotników i fabrykantów.

Przemysłowcy oświadczyli, że obstają przy podwyżce **w wysokości tylko 5 proc., wobec innych żądań zajęli stanowisko negatywne.**

Tow. tow. pos. Szczerkowski, Walczak i sen. Danielewicz, ponownie uzasadniali gruntownie i szczegółowo żądania Związków, poddając równocześnie ostrej krytyce stanowisko przemysłowców.

Przedstawiciele Związku „Praca" i Ch. D. podtrzymywali również żądania robotnicze.

Dyskusja ciągnęła się aż do godz. 12 m. 30 w nocy, chwilami była bardzo burzliwa, choć rzeczowa.

Przed zamknięciem posiedzenia p. min. Jurkiewicz odbył oddzielną naradę z przemysłowcami, po której p. Klott zakomunikował przedstawicielom robotników, że przemysłowcy nie chcą dać więcej, niż 5 proc. ogólnej podwyżki.

Żądania Związku — ustalenia wyższych stawek dla obsługujących więcej maszyn, przemysłowcy uwzględnić nie chcą, jednak dla tkaczy obsługujących 4 i więcej krosien proponowali podniesienie stawek o 5 proc.

Dotyczyłoby to tylko małej liczby tkaczy.

Nie uwzględnili też żądań zapłaty za postoje i uznania delegacji fabrycznej.

Po naradzie przedstawiciele robotników wszystkich Związków, tow. Szczerkowski w im. Zw. Klasowych oświadczył, że jeśli przemysłowcy nie chcą dać odpowiedniej podwyżki i uwzględnić innych żądań—**nie może przyjąć do wiadomości propozycji przemysłowców, stwierdzając, że podtrzymuje w całości dotychczasowe żądania. Za dalsze następstwa niedojścia do porozumienia odpowiedzialność spada na przemysłowców.**

Podobne oświadczenie złożyli enperowcy i chadecy.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę, 24 b. m. o godz. 5 po południu w gmachu Sejmu.

Towarzysze robotnicy!

W przemyśle włókienniczym trwa strajk już 15 dni, piąty dzień trwa w Łodzi strajk generalny dla poparcia włókniarzy.

Cała klasa robotnicza Polski sercem i myślą jednoczy się z walczącym przeciwko wyzyskowi proletarjatem.

NIECHAJ KAŻDY ROBOTNIK POŚPIESZY TAKŻE Z MATERJALNĄ POMOCĄ WALCZĄCYM BRACIOM — ROBOTNIKOM.

PRZYNOŚCIE SKŁADKI, NAWOŁUJCIE INNYCH DO OFIAR DLA WALCZĄCYCH z kapitalistami robotników.

Ofiary przyjmuje administracja „Robotnika", Warecka Nr. 7.

DLA STRAJKUJĄCYCH WŁOKNIARZY

Prezydjum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych uchwaliło złożyć **zł. 5.000,** oraz przesłać strajkującym włókniarzom życzenia wytrwania w walce aż do zwycięstwa.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów zł. 500.

Zebrane na posiedzeniu Zarządu R. K. S. „Skra" zł. 23.

A. Herman zł. 5.

Prenumeratorka „Robotnika" zł. 50.

Pracownicy Sekretarjatu Zw. Zaw. Automobilistów zł. 40.

Pracownicy garażu Kasy Chorych zł. 60.

Wileńska Organizacja P. P. S. zł. 100. C. W. zł. 2, M. zł. 2, H. U. zł. 2, B. zł. 2, R. zł. 2, C. S. zł. 2, C. 50 gr.

Tow. Tadeusz Rutkowski w Białymstoku zł. 10.

Pracownicy powiatowej Kasy Chorych w Grójcu — złotych 40.

Na dożywianie dzieci strajkujących tow. Drożeński zł. 20.

WEZWANIE ZARZĄDU ZWIĄZKU PRACOWN. PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNO-HOTELOWEGO

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelowego przesyła, w imieniu zorganizowanych w Związku robotników, braterskie pozdrowienie walczącym o polepszenie bytu robotnikom włókienniczym, oraz poleca wszystkim oddziałom Związku zbieranie składek dla strajkujących i przesyłanie ich bezpośrednio na adres: **Związek Robotników Przemysłu Włóknistego, Łódź, Narutowicza 50.**

W DN. 1 LISTOPADA ROZPOCZYNA SIĘ W SOSNOWCU
XXI KONGRES POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

KRONIKA POLITYCZNA

Z RZĄDU.

Premjer Bartel, przyjął wczoraj prezydjum nowego zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej z p. Klarnerem na czele, następnie sen. Zaglenicznego oraz delegację niższych funkcjonarjuszów państwowych. Po południu p. premjer Bartel przyjął Ministra Pracy i Opieki Społecznej dr. Jurkiewicza.

Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Przybył do Warszawy ambasador polski w Paryżu p. **Chłapowski.**

Do Warszawy przybył wieloletni attache wojskowy, ostatnio charge d'affaires Poselstwa Polskiego w Tokjo, ppłk. szt. gen. p. Wacław **Jędrzejewicz**, który został mianowany p. o. dyrektora Departamentu Administracyjnego Ministerjum Spraw Zagranicznych.

GENERAŁ BERBECKI INSPEKTOREM ARMJI.

(PRESS). Agencja PRESS dowiaduje się, że dotychczasowy dowódca okręgu Korpusu Nr. 8 w Toruniu, gen. Berbecki, został mianowany jednym z inspektorów armji w generalnym Inspektoracie w Warszawie.

KOMISJA DLA SPRAW NARODOWOŚCIOWYCH.

Jak się dowiadujemy, zaniechany został plan likwidacji komisji dla spraw narodowościowych przy Min. Spraw Wewn. Komisja ta ma niebawem wznowić swe prace nad szeregiem kwestyj dotyczących mniejszości narodowych.

PRZEPISY DLA CUDZOZIEMCÓW.

Opracowywane są przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o cudzoziemcach. Przepisy wprowadzą przymusową rejestrację dla obywateli państw obcych, przebywających czasowo zarówno jak i zamieszkałych stale w Polsce.

REORGANIZACJA MIN. OŚWIATY.

Dotychczasowy referat dla spraw żeńskiego szkolnictwa zawodowego przy Min. W. R. i O. P. przekształcony został na wydział kształcenia i dokształcania zawodowego kobiet. Wydziałowi podlegają sprawy nadzoru nad zawodowemi szkołami żeńskiemi i odpowiedniemi seminarjami nauczycielskiemi.

Z MIN. SPRAW ZAGR.

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy: ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski.

ZMIANA NA STANOWISKU POSŁA PORTUGALJI W POLSCE.

Dotychczasowy poseł Republiki Portugalskiej de Cuevedo ma opuścić swe stanowisko. P. Cuevedo przeniesiony zostaje do Genewy, jako przedstawiciel Portugalji przy Lidze Narodów.

Co słychać na świecie

WYBUCH W PROCHOWNI.

Donoszą z Cuneo (Włochy) o wielkiej eksplozji, która nastąpiła w tamtejszej fabryce prochu. 1 robotnica zginęła w płomieniach, druga zaś odniosła ciężkie oparzenia całego ciała i w stanie beznadziejnym odwieziona została do szpitala. Władze wojskowe wszczęły energiczne dochodzenia. Specjalna komisja ekspertów bada przyczyny katastrofy.

MORDERSTWO.

W małej wiosce w okolicy Clermont Ferrand (Francja) zdarzyło się straszne morderstwo. Mianowicie w jednym z domów znaleziono zamordowanego 76-letniego starca wraz z jego 44-letnią synową i 22-letnią wnuczką. Starzec został zamordowany pchnięciem sztyletu, zaś dwie kobiety mają poderżnięte gardła. Według pogłosek, krążących w okolicy, morderstwa miał się dopuścić narzeczony wnuczki, który był jednocześnie dalekim kuzynem zamordowanych.

EKSPLOZJA GAZU ŚWIETLNEGO NA MOŚCIE.

W Paryżu zdarzyła się straszna katastrofa na jednym z mostów paryskich, u którego wylotu znajduje się znany dom handlowy francuski „Laffite". Z przyczyn dotychczas jeszcze nie zbadanych nastąpiła eksplozja gazu świetlnego, który przepływał w rurach pod mostem. Jedno przęsło mostowe zostało zupełnie zniszczone. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie znajdował się nikt na moście, tak, że jedynie 3 przechodniów znajdujących się u wylotu mostu odniosło lekkie obrażenia.

TYLKO ALFABETEM ŁACIŃSKIM.

Rząd turecki wydał rozporządzenie mocą którego wszystkie dzienniki począwszy od 1 listopada winny posługiwać się jedynie alfabetem łacińskim.

PRZED KONGRESEM

Konferencja okręgowa w Olkuszu

W dniu 7 b. m. odbyła się Okręgowa Konferencja P. P. S. przy udziale 30 delegatów z powiatów olkuskiego i miechowskiego.

Konferencję zagaił przewodniczący O. K. R.-u tow. J. **Mrożewski,** witając przybyłych delegatów i gości. Po ustaleniu porządku dziennego przewodniczący udzielił głosu tow. posłowi J. **Kwapińskiemu,** który wygłosił referat o położeniu politycznem i gospodarczem kraju. Po obszernej dyskusji Konferencja uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Okręgowa Konferencja PPS, odbyta 7 października 1928 r. w Olkuszu, po wysłuchaniu referatu tow. posła **J. Kwapińskiego,** uchwala pełną solidarność z uchwałą Rady Naczelnej w sprawie tez politycznych na Kongres Partji.

2) Okręgowa Konferencja wyraża całkowite zaufanie dla CKW za jego dotychczasową taktykę w stosunku do Rządu Piłsudskiego - Bartla, oraz wyraża podziękowanie CKW za jego działalność polityczno - organizacyjną w sprawie wzmocnienia Partji na wewnątrz i przeciwdziałania wszelkim zakusom rozłamowym z zewnątrz.

Rezolucję powyższą przyjęto hucznemi oklaskami. Poza tem Konferencja przyjęła następujące wnioski organizacyjne.

1) Okręgowa Konferencja PPS wzywa radnych PPS do złożenia sprawozdania z działalności frakcji we wszystkich Radach miast i gmin. Zgromadzenia winny się odbyć w ciągu bieżącego kwartału.

2) Okręgowa Konferencja PPS poleca Egzekutywie rozwinąć planową akcję organizacyjno - agitacyjną na terenie powiatu olkuskiego i miechowskiego Konferencja zwraca uwagę wszystkim członkom Partji, że obowiązkiem ich jest pod rygorami partyjnemi na wezwanie Egzekutywy wyjeżdżać na wyznaczone zgromadzenia.

W wolnych wnioskach poruszono szereg spraw, dotyczących miejscowych stosunków. Na zakończenie odśpiewano „Czerwony Sztandar".

UCHWAŁY KOMITETU WYKONAWCZEGO
ZWIĄZKU ZAW. PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNO-HOTELOWEGO

Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce na posiedzeniu z dn. 18 października 1928 r. powziął następujące uchwały:

1) Z. Z. P. P. G. H., stoi twardo na stanowisku jednolitości i centralizacji klasowego ruchu zawodowego.

Jedyną instytucją, powołaną do kierowania Związkami zawodowymi — jest Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce (Komisja Centralna Związków Zawodowych), legalnie wybrany przez Kongres wszystkich związków zawodowych.

2) Żaden z Oddziałów ani też działaczy Związku w tworzeniu się na terenie Warszawy samozwańczej Rady Związków Zawodowych udziału nie brał i brać nie może.

Tylko Rada, wybrana zgodnie ze Statutem Komisji Centralnej Związków Zawodowych i będąca rzeczywistą reprezentacją Związków Zawodowych, może być przez nas uznana.

3) Z. Z. P. P G. H. potępia tych wszystkich, którzy rozbijają jedyną zorganizowaną siłę: klasowy ruch robotniczy, w imię obłudnych haseł i ambicyj osobistych.

4) Z. Z. P. P G. H wzywa K. C. Z Z. do wyeliminowania ze swych szeregów ludzi, rozbijających całość ruchu klasowego, natomiast skupienia w swoich szeregach wszystkich, stojących na platformie jednolitości ruchu zawodowego, bez różnicy przekonań politycznych.

Również Zarząd Oddziału Warszawskiego Kelnerów Związku Zaw. Prac Przem. Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce przesłał nam komunikat, stwierdzający, iż z utworzoną Radą Związków Zawodowych nie solidaryzuje się, uważając, iż wystąpienie, wbrew zarządzeniom Komisji Centralnej Związków Zawodowych, przyczynia się do rozbicia solidarności robotniczej na terenie związków zawodowych w Warszawie.

ZNOW „POBUDKA" SKONFISKOWANA

43 Nr. **„Pobudki"** został skonfiskowany za artykuł o kłamstwie, zawartem w haśle „walki z partyjnictwem" i „sejmowładztwem" oraz za notatkę o „Przedświcie". Nr. 44 skonfiskował p. cenzor wczoraj za artykuł o odpowiedzialności rządu i poszczególnych ministrów oraz za artykuł o prześladowaniach chłopów i fornali. Najciekawszem jest, że w tym ostatnim wypadku pan cenzor poprawiał pana cenzora, gdyż w Nr. 43 **„Pobudki"** ten sam artykuł skonfiskowany nie został.

Okazuje się więc, że w Polsce nie wolno pisać ani o ministrach, ani o „Przedświcie", ani o prześladowaniach..

Dowiadujemy się, że **„Pobudka"** przygotowuje wobec tego do druku życiorysy świętych pańskich.

Tych może p. Szyszyłowicz konfiskować nie będzie.

ODSZKODOWANIA WOJENNE

Jak się dowiadujemy, Państwo Polskie wydać ma, wedle wzoru ustawodawstw zagranicznych długoterminową rentę indemnizacyjną na częściowe pokrycie strat wojennych. Renta ta podobnie, jak inne obligacje losowana będzie co roku, a na spłatę wstawiać się będzie do budżetu Państwa co rok kwotę około 5 miljonów złotych.

Rada Hufca Warszawskiego Czerwonego Harcerstwa wyraża niniejszem serdeczne współczucie tow. Władysławowi Suskiemu, komendantowi Gromady im. Okrzei, z powodu śmierci jego ojca.

WYDATKI
NAJWIĘKSZYCH MIAST NA ŚWIECIE

(PRESS). Wydatki miast polskich wzrosły znacznie w roku budżetowym 1928 — 29 w porównaniu z rokiem poprzednim. W Warszawie wydatki zwyczajne na jednego mieszkańca wynoszą obecnie 110 zł. 34 gr., w Poznaniu 107 zł. 72 gr., we Lwowie 94 zł. 55 gr., w Łodzi 59 zł. 31 gr. Największe wydatki nadzwyczajne przypadają na mieszkańców Poznania, a następnie Warszawy. Wydatki innych miast przy uwzględnieniu 10 największych miast państwa, wahają się: zwyczajne od 40 zł. 76 gr do 107 zł. 91 gr. na mieszkańca Z pośród tych miast największe wydatki nadzwyczajne na jednego mieszkańca wykazuje Lublin, co pozostaje w związku ze spłatą rat pożyczek ullenowskich.

ECHA
NAGŁEGO WYJAZDU MINISTRA HERMESA

(PRESS). Biuro Wolfa w depeszy swego korespondenta z Warszawy, omawiając odgłosy prasy polskiej, krytykujące delegację niemiecką za jej przewlekanie rokowań handlowych, wyraża zdziwienie, że są wysuwane podobne zarzuty, mimo, iż ostatnia odpowiedź delegacji niemieckiej nie została dotychczas ujawniona.

W związku z powyższem, należy zaznaczyć, że już sam fakt kilkakrotnych wyjazdów pełnomocnika niemieckiego do Berlina, bez widocznych rezultatów musiał wywołać wrażenie, jakoby ze strony niemieckiej istniała tendencja do przewlekania rokowań.

Ponadto — dowiaduje się Agencja PRESS, że strona polska, wychodząc z założenia potrzeby odpowiedniego informowania opinji publicznej już parokrotnie proponowała stronie niemieckiej opublikowanie korespondencji wymienionej ostatnio między delegacjami w sprawie rokowań, co do czego — jak dotąd — nie otrzymała zgody ze strony delegacji niemieckiej.

WYSIŁEK
WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

W niedzielę najbliższą odbędzie się podwójna uroczystość **Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej:** sadzenie drzewek w I kolonji i założenie kamienia węgielnego pod budowę III i IV kolonji małych mieszkań oraz centralnej kotłowni na Żoliborzu.

Uroczystość odbędzie się o g. 12 w sali zebrań I kolonji na Żoliborzu.

Dojazd tramwajami 14 i 15 do placu Stefana Żeromskiego.

KWESTY W LOKALACH URZĘDOWYCH

Min. Spraw Wewn. wydało okólnik do wszystkich urzędów państwowych w sprawie kwest w lokalach urzędów. Bezwzględnie zakazane zostało kwestowanie w urzędach państwowych nawet osobom legitymującym się pozwoleniami właściwych władz administracyjnych. (P. I. D.).

SPRAWOZDANIE TEATRALNE

Teatr Letni: **„Premjowana piękność"**, krotochwila w 3 aktach Władysława Jastrzębca-Zalewskiego.

Dużo werwy farsowej, ale mierna robota; dosyć dowcipu, nie pierwszorzędnego, ale bardzo mało komizmu. Pisarze nasi snać jeszcze nie rozróżniają, dowcipu od komizmu: dowcip to powiedzenie, komizm to sytuacja. Autor snuje różne wątki, ale zamiast je misternie z sobą splatać i wyzyskiwać, likwiduje je zbyt szybko. Racją farsy bywa zwykle kulminacyjna scena aktu II; ta scena, jeżeli jest zaaranżowana śmiało i fantastycznie, ma okupywać nieprawdopodobieństwa przesłanek farsowych. Recenzent, zdając relację o farsie, może poprzestać na streszczeniu tej to sceny bo cała reszta jest tylko rusztowaniem. W „Premjowanej piękności" przesłanki są lepsze od scen sytuacyjnych.

Rzecz dzieje się w Ameryce, lecz ten amerykanizm, to trochę polskie, dobroduszne kawalarstwo. Piękna, zuchowata panna, radaby przeżywać dziwne przygody, — ale całą jej przygodą, staje się ostatecznie to, że posławszy swą fotografję na konkurs piękności, dostaje pierwszą nagrodę, a w końcu engagement do wytwórni kinematograficznej. Motorem farsowego zawikłania jest pomyłka: na fotografji było umieszczone nazwisko innej panny, skromnej i niepozornej, i ta przez pewien czas uchodzi za premjowaną piękność i oblegana jest przez przedsiębiorców kinematograficznych i wielbicieli. Element satyryczny miał być zapewne ten, że reklamiarstwo dziennikarskie, kinowe, fabrykując na podorędziu legendy o osobach, łapie się we własne sidła. Ale tego wątku nie skonsolidował autor dostatecznie, — obie panny nie konkurują z sobą, owszem harmonja, przyjaźń, polski sentyment, atmosfera matrymonjalna, zapanowują zbyt wcześnie. Życia nadaje tym scenom tylko dobra i śmiało nakreślona postać impresarja kinowego, którego grał p. Orwid. On nie tyle robi, co wymyśla wciąż i proponuje różne kawały, nie dając nikomu dojść do słowa, przez co wytwarza wciąż nieporozumienia. Gmatwającym czynnikiem farsowym jest też jego żona, kwakierka, która, nie orjentując się w jego biznesie, ściga go wciąż, aby go złapać na gorącym uczynku wiarołomstwa. Z tego dodatkowego wątku dopiero wykrzesał autor kulminację aktu II: impresario pada niby martwy na ziemię, a kwakierka dopadłszy go, cieszy się, że zostanie wdową-dziewicą. Krotochwilę odegrano w bardzo dobrem tempie i z humorem.

Karol Irzykowski.

PRZEGLĄD PRASY

Życzenia dla min. Moraczewskiego. — Sprawy zagraniczne.

„Gazeta Grudziądzka", organ sanatora z 1-ki, b. „Piastowca" p. Kulerskiego pisze bez ogródek, że akcję rozłamową przeciw P. P. S. prowadzi min. Moraczewski. I oto czytamy ciekawe zwierzenia:

„My ze swej strony życzymy Moraczewskiemu powodzenia. **Rozrost P. P. S. zaczynał nas przerażać.** Dziwna rzecz, że socjaliści — mimo swego wrogiego stosunku do Kościoła katolickiego — mimo programu, przewidującego upaństwowienia warsztatów pracy — to jest odebranie nam prywatnej własności na rzecz państwa, — dziwna rzecz, powtarzamy, — że ci socjaliści znajdują warunki dla rozrostu swej partji wśród naszej głęboko religijnej ludności, — wśród naszej ludności, kochającej własność prywatną.

Ostatnie wybory wykazały, że socjaliści bardzo szybko rosną w siłę.

...Przyznajemy szczerze i otwarcie, że życzymy p. Moraczewskiemu powodzenia w rozbijaniu P. P. S.

Musimy jednak przyznać, że w wielkie powodzenie tej akcji nie bardzo wierzymy. Lecz przypuszczamy, że akcja Moraczewskiego powstrzyma dalszy rozwój P. P. S.

A to już i tak bardzo wiele".

Prowincjonalne pisemko chłopsko klerykalne, popierające Rząd, szczerze, „po chłopsku" wygadało to, co stołeczna prasa sanacyjna stara się ukryć, lub zagadać obłudnemi frazesami.

Prasa warszawska poza „rozłamem" w P. P. S. poświęca swe łamy przeważnie sprawom polityki zagranicznej.

O zastoju w rokowaniach polsko-niemieckich pisze **„Dzień Polski"**, który zaznacza, że Niemcy dążą do przeciągania rokowań w nadziei na pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Polsce, którą traktują jako państwo drugiej klasy. Taktykę Niemiec wobec Polski charakteryzuje **„Głos Prawdy"** jako systematyczne podstawianie nogi Polsce.

„Kurjer Polski" pisze o akcji proniemieckiej i antyfrancuskiej angielskich liberałów i Partji Pracy w związku ze zbliżającemi się wyborami do parlamentu angielskiego. Pismo to zwraca uwagę na fakt załamania się jednolitej dotąd opinji angielskiej w sprawach zagranicznych, nie przypisuje zbyt wielkiego znaczenia owej akcji proniemieckiej, która jest raczej manewrem agitacyjnym i wyraża wątpliwość, by mógł powstać blok liberałów i robotników w razie ich zwycięstwa wyborczego.

„Kurjer Warszawski" omawia głośną sprawę wykradzenia układu morskiego francusko-angielskiego przez amerykańskiego dziennikarza Horana, który działał z polecenia Hearsta, właściciela trustu dzienników w Stanach Zjednoczonych. „Kurjer" ma słuszność, gdy potępia metody przekupstwa i kradzieży w dziennikarstwie. Jak w każdym zawodzie, tak też w dziennikarstwie obowiązują elementarne zasady etyki. W wypadku jednak z układem morskim zasiadają na ławie oskarżonych nietylko Horan i Hearst, ale też tajna dyplomacja rządów dzisiejszych, która z każdym dniem wykazuje, że nie może sprostać potrzebom współczesnym. W epoce demokracji i olbrzymiego rozwoju prasy tajna dyplomacja staje się balastem i kulą u nogi życia politycznego.

B.

ZGON GENERAŁA TAD. ROZWADOWSKIEGO

Wczoraj o godz. 2 po południu zmarł w Warszawie w 66 roku życia gen. Tadeusz **Rozwadowski,** b. szef Sztabu Generalnego.

Generał broni, inspektor kawalerji Tadeusz Jordan Rozwadowski ukończył szkołę wojskową w Weiskirchen na Morawach, wyższą akademję techniczną i szkołę sztabu generalnego; w r. 1918 wstąpił do wojska polskiego, jako pierwszy szef sztabu generalnego; 20 listopada 1918 r. został dowódcą grupy Wschód pod Lwowem; 22 lipca 1920 r. mianowany ponownie szefem sztabu generalnego; w 1921 r. inspektorem armji II; w 1922 r. inspektorem kawalerji; dymisjonowany 1926 r.

Podczas przewrotu majowego, gen. Rozwadowski dowodził wojskami, broniącemi Belwederu.

MATKA I DZIECKO.

O BICIU DZIECI.

(Wobec prac Komisji Kodyfikacyjnej nad nowym Kodeksem Karnym)

Dyskusja w prasie

Na łamach „Przeglądu Porannego" wystąpił powieściopisarz St. Mar z wnioskiem, by korzystając z trwających obecnie prac nad zmianami i uzupełnieniem egzystującego **Kodeksu Karnego, wprowadzić nowy paragraf, biorący pod opiekę nieletniego i traktujący każdy gwałt uczyniony na jego osobie** (rozumie się w specjalnem przez prawo określonem znaczeniu) **jako oskarżenie z urzędu, nie podlegające w żadnym wypadku umorzeniu, t. j. nierozpatrzeniu przez sąd.**

§ 475 obecnie obowiązującego kodeksu karnego mówi coprawda: „Winny uderzenia umyślnego lub innego czynu gwałtownego, obrażającego nietykalność ciała, za taki gwałt na osobie, ulegnie karze aresztu". Lecz państwo w osobie publicznego oskarżyciela (prokuratora) nie stoi na straży tego paragrafu kodeksu karnego, lecz odpowiedzialność za czyny karane tym artykułem ponosi się dopiero wówczas, gdy poszkodowany wytoczy sprawę przeciw swemu krzywdzicielowi.

W sprawie tej wypowiedziało się już w „Przeglądzie Porannym" szereg osób, między innemi, Janusz Korczak oraz prof. E. St. Rappaport, członek prezydjum i sekretarz generalny komisji kodyfikacyjnej, który pisze, iż sprawa, poruszona przez St. Mara, będzie „niewątpliwie rozważona z całą sumiennością" przez komisję kodyfikacyjną w jej obecnych pracach.

Opinja Janusza Korczaka

Janusz Korczak pisze w tej sprawie:

„Z radością wziąłbym udział w dyskusji, gdyby mi przyświecała bodaj iskra wiary, że cel zamierzony osiągnie. Niestety, w warunkach dzisiejszych żaden paragraf kodeksu nie osłoni dziecko przed brutalną przemocą dorosłych.

Biją rodzice, pracodawcy, wychowawcy, nauczyciele, księża i mełamedzi. Bite i poniewierane są dzieci przez pokolenie dojrzałe, niestety, młodą generację wychowawców i przez młodzież. Kto silniejszy, ma słuszność. Pięść reguluje porachunki.

Ostatnio słyszałem o lekarzu, który zalecał w internacie chłostę w chronicznem cierpieniu moczenia się chłopca.

Bezsilne, podobno, jest pismo zawodowe nauczycieli: nie może poruszyć sprawy bicia z obawy utraty popularności.

Wymagania moje dalej sięgają.

Prócz chamskich zgoła rozpraw, istnieje jeszcze cała długa serja stopni pośrednich. Szturchańce, szarpanie„ popychanie dzieci pospolite i nawet niedostrzegane.

Czuła matka ciągnie dziecko, idąc przez ulicę, bezmyślnie nie stosując chodu do drobnych kroków małego. Wsiadając lub wysiadając z tramwaju, nawet bez pośpiechu, spuszcza je lub podnosi za jedną rękę, jak szaflik wapna na sznurze.

Przerażenie ogarnia, gdy się odczytuje długie spisy pijanych awantur. Toć to ojcowie, matki, stryjowie, wujowie, starci bracia. Świadkami zawsze są dzieci, a starszych nakazuje się dzieciom szanować.

Bije się dzieci, bo nieposłuszne, ruchliwe, bo nie mogą usiedzieć spokojnie w zatrutych wyziewami przeludnionych klasach, bo rodzice nie mają własnego mieszkania, bo grozi redukcja, eksmisja, podatki, bo smutno, bo wesoło, bo wpis drogi, bo w szkole żądają kredek albo sportowego ubranka, bo dziecko prosi o chleb lub przeciwnie, nie chce jeść, bo śpiące lub odwrotnie, nie może spać 12 godzin na dobę, bo pokryjomu napiło się wody, gdy było spragnione.

Jedni tylko biją, inni naprzemian raz całują, raz biją. Biją sami lub spychają przemyślnie „obowiązek" ten na sąsiada, bo czemże jest wzywanie rodziców przy lada powodach przez szkołę, jeśli nie domaganiem się ojcowskiego pasa?

Wielka połać kraju wychowała się w szkole zupełnego bezprawia, nie mniejsza — w brutalnej szkole zewnętrznego ładu pod okiem uprzedzonem, nieufnem, złośliwem. Mści się to okrutnie w pierwszym rzędzie na słabych i bezbronnych.

Nie rozpuszczone, a rozżalone i zbuntowane są dzieci i młodzież. Niebezpieczny przeżywamy okres. Humanitarny i obłudny frazes o swobodzie i łagodności dotarł do świata dziecięcego. Zapóźno dziś ukrywać, że prawo bić zabrania. Wiedzą. Reagują swoiście: konspiracja, lekceważeniem, złośliwą psotą i poszukiwaniem słabszych od siebie, by własną wypróbować siłę.

Zakończę wyrzutem w stosunku do prasy. Nawet ta jej część, która lubuje się w sensacjach, zrzadka tylko i drobnym drukiem notuje wypadki nietylko krzywdy dziecka, ale i zbrodni nad niem dokonywanych.

Zbyt czujnie śledzę sprawę dziecka, by pogląd mój nie był tak pesymistyczny, a niestety, uzasadniony".

Listy robotnic

W sprawie bicia dzieci otrzymaliśmy ostatnio dwa listy od robotnic; jeden pisze robotnica z fabryki tytoniowej, drugi — trykociarka.

Oto wyjątki z listu pierwszej:

„Kochana Towarzyszko!

...Bardzo nam się podobał Wasz artykuł „O prawa dzieci". Ale dlaczego nie napisaliście tam tego, co mówiliście u nas na zebraniu, że nie wolno bić dzieci, bo to jest zbrodnią bić, gdy nie może się obronić, ani nawet oskarżyć przed sądem. Wyraźnie powinno być napisane prawo dziecka: „Dziecko ma prawo żądać, by nie było nigdy bite! Wychowujcie nas dobrem słowem i karcącem spojrzeniem". To kobiety powinny żądać nawet, by było w programie partyjnym, bo nikt nie powinien być nazwany socjalistą, kto bije żonę lub dziecko. A u nas to się jeszcze na każdym kroku zdarza... W „Tygodniu Dziecka" było wiele nieszczerości, bali się poruszyć każdej drażliwej myśli, ale Wyście powinni być odważni i o wszystkiem po imieniu pisać"...

Druga robotnica pisze:

„...A w naszym podwórzu zdarzył się taki wypadek. Były imieniny u sąsiada, to jego synek przez nieuwagę złamał kwiat doniczkowy, który ojciec dostał. To ten ojciec kopał dzieciaka z dziesięć minut nogami, bo się chłopak nie chciał przyznać. Nie mogliśmy już dłużej słuchać płaczu i próśb dziecka: „już dość, tatutsiu, już dość tatusiu!". Więc się potem pytam, dziecko, dlaczego się odrazu nie przyznał, więc on powiada: „bo by mnie wówczas też zbito".

Przecież w sądach przy badaniu dorosłych nie stosują już od paru setek lat ani bicia ani tortur, to jak to można robić wobec dzieci. Czytałam ostatnio w gazecie, że nawet pogromcy zwierząt już doszli do przekonania, żeby nie bić, a tresować dobrocią.

Dzieci bije się za te same błędy, które na każdym kroku robią rodzice, a nikt ich za to nie bije. Na ten przykład: Jak matka wychodzi za zakupami i spotka znajomą, to se wraca do domu z godzinkę później. Jak dziecko jest posłane po zakupy i długo nie wraca, to mu się zaraz skórę łoi. Jak rodzice zgubią pieniądze, to siebie samych żałują, jakiego mieli pecha. Jak dziecko zgubi — baty, bo nie uważał. Tak samo, jak się co stłucze lub pobrudzi.

Wydrukujcie ten list, bo przecież właśnie Wasze pismo za krzywdą dzieci robotniczych się ujmuje..."

Głos dzieci robotniczych

W roku 1926 przewodniczący austrjackiego socjalistycznego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, tow. Max Winter wezwał dzieci do przysłania mu piśmiennej odpowiedzi na trzy pytania: „Czy byliście już kiedy bici?". „Kto was bił?". „Czy ten rodzaj kary jest słuszny?".

227 dzieci robotniczych odpowiedziało na wezwanie; listy ich, wydane w książeczce pod tytułem „Dzieci nas oskarżają!". („Die Kinder klagen uns an", Verlag Jungbrunnen, Wien). Z książeczki tej podajemy niektóre charakterystyczne odpowiedzi.

Siedmioletni chłopczyk pisze: „o, już byłem często bity, i za uszy też mnie ciągnęli, to robili moi rodzice. Jestem wtedy zawsze bardzo zły, bo to boli, a ja nie mogę się bronić i też bić!".

O oto list ośmioletniej dziewczynki: „Ja uczę się w szkole, że nie wolno bić zwierząt. No, dlaczego więc nas dzieci?".

Sześcioletnia dziewczynka oświadcza: „Ja nie chcę być bita, bo to boli. Ja lalki nie biję!".

A oto kilka opinji dzieci co do skuteczności bicia.

Dziesięcioletnia dziewczynka: „Biciem rodzice nigdy nic nie przeprowadzą". Dwunastoletni chłopak: „Jak ojciec mnie bije, to potem wszystko mu właśnie na złość robię". Trzynastoletni uczeń odpisał: „Już wielokrotnie byłem bity. Jakież to były straszne godziny! Nie z powodu sinych pręg, które ciągle swędzą. Nie! To było uczucie wstydu, gdy mnie rodzice tak strasznie poniżali. Potem przychodzi uczucie obrzydzenia ku rodzicom. Za każdym razem jak mnie rodzice biją, mam do nich coraz silniejsze i silniejsze obrzydzenie".

Inny chłopak w tymże wieku podkreśla, w odpowiedzi, że rodzice biją nie za przewinienia, lecz wtedy, gdy są sami w złym humorze. „Jak są pieniądze w domu, to wszystko idzie możliwie. Jak niema pieniędzy i rodzice są tem przygnębieni i rozdrażnieni, to o każdy najmniejszy drobiazg byłem bity aż ha!".

Trzynastoletnia dziewczynka oskarża: „Jest podłem tchórzostwem bić o wiele, wiele słabszych od siebie. I czy można przez bicie uzyskać poprawę? Najwyżej ordynarność i dzikość charakteru u bitego dziecka!" Dwunastoletni chłopak: „Jak mnie ostatnim razem chciał bić ojciec, zawołałem: „Tatusiu, czy ty jesteś socjalista? Socjalista nie bije dzieci nigdy!".

Tak jest!

Socjalista nie powinien nigdy bić dzieci!

Klasa robotnicza, która walczy o nowy, sprawiedliwy ustrój społeczny, o ustrój socjalistyczny, potrzebuje do tej walki ludzi pełnych poczucia godności własnej, ludzi wolnych i prawych, a bicie poniża i poniewiera i tego co bije i tego co jest bity.

Klasa robotnicza walczy o zniesienie wszelkiego bezprawia, wszelkiej przemocy, brzydzi się gwałtem nad bezbronnym — to też przedewszystkiem w szeregach klasy robotniczej walczyć powinniśmy o zniesienie hańbiącego zwyczaju bicia dzieci przez starszych.

Z szeregów też klasy robotniczej wyjść powinno jaknajgoretsze poparcie zamierzeń Komisji Kodyfikacyjnej, by w nowym Kodeksie Karnym sprawa odpowiedzialności za bicie dzieci została należycie mocno postawioną i by prawodawstwo również i w tej dziedzinie stanęło na straży dobra i ochrony dziecka — tego Jutra Ludzkości.

Janina Ryngmanowa.

KRONIKA ZAGRANICZNĄ

AUSTRJA. Socjalistyczny Magistrat Wiednia udoskonala systematycznie i ciągle szkolnictwo.

Nowy plan nauczania w szkołach ludowych i średnich, który wszedł w życie z początkiem roku szkolnego po raz pierwszy uwzględnia w całej pełni sportowe wychowanie dzieci i młodzieży.

Nauka sportu stanowić będzie ważny przedmiot w ogólnym planie nauczania, zajmując w lecie oraz zimie conajmniej 3 dni w tygodniu (1 godzina dziennie na naukę oraz ćwiczenia sportowe). Zaleconemi ćwiczeniami zimowemi są narty, ślizgawka, sanki, zabawy na lodzie i śniegu. Już w planie nauczania klasy I-ej przewidziane są ćwiczenia na nartach, w klasie 5-ej i 6-ej wycieczki z przeszkodami, zaś w klasie 7-ej i 8-ej wprowadzona będzie nauka skoków narciarskich. W ciepłych porach roku przewidziane są wycieczki na cały dzień. Nauka pływania będzie obowiązkową dla wszystkich klas w ciągu całego roku. Wartościowem uzupełnieniem wychowania sportowego będą wykłady o mieszkaniach higjenicznych, odzieży, kulturze ciała, zdrowym sposobie oddychania i t. p. Dla dziewcząt zostaną zorganizowane specjalne kursy tańca, plastyki i rytmiki. W klasach niższych specjalny nacisk będzie położony na tańce ludowe.

FRANCJA. W Paryżu istnieje specjalny instytut elektromechaniczny dla kobiet.

Historja tego zakładu naukowego jest bardzo ciekawa. Zawdzięcza on istnienie swe pannie Caris. Jest to młoda osoba, która pierwsza uzyskała wstęp do Instytutu elektromechanicznego w Grenobli. Ukończyła go ze stopniem inżyniera, specjalizując się w elektrochemji. Przeszła potem praktykę w fabrykach i przekonała się, jak wiele pól pracy dla kobiet przedstawiają różne dziedziny współczesnej produkcji przemysłowej.

Kobiety — twierdzi panna inżynier Caris nadają się specjalnie do pracy przy subtelnych maszynach elektrycznych, wymagających wiedzy, porządku, pedanterji i cierpliwości. Mężczyzn nuży i nudzi ich obsługa. W wytwórniach aparatów telefonicznych, w wytwórniach barwników, w metalurgji kobiety-pracownice, od inżynierów zacząwszy, są żywiołem bardzo pożądanym.

Na skutek tych obserwacyj, powstała w jej głowie myśl zorganizowania instytutu elektromechanicznego dla kobiet. Szkoła sztuk i rzemiosł w Paryżu dała w gmachu swym przytułek powstającej instytucji. Kierowniczką jej została panna Caris, biorąc też na siebie, całkiem bezinteresownie, większość wykładów. Szkoła funkcjonuje już 3-ci rok, ukończyło ją w ubiegłym roku szkolnym 8 kobiet; wszystkie znalazły odpowiednie stanowisko, zapewniające im na początku około 1000 fr. pensji miesięcznej; przemysłowcy, u których pracują, ręczą im, że w przyszłości obejmą stanowiska kierownicze. Są to rezultaty zachęcające. Trzydzieści nowych słuchaczek zapisało się na nowy, 2 lata trwający kurs.

Obecnie zamierza panna Caris otworzyć kurs wieczorny dla pielęgniarek, któreby pragnęły wyspecjalizować się w elektroterapji. Chce także urządzić laboratorjum, w którem ukończone już elektrotechniczki mogłyby prowadzić badania naukowe, skierowane ku różnym dziedzinom przemysłu.

KOBIETA KTÓRA DOKONAŁA LOTU TRANSATLANTYCKIEGO

LADY DRUMMOND - HAY,

korespondentka jednego z pism angielskich brała udział w locie „Hrabiego Zeppelina" przez Atlantyk z Europy do Ameryki.

KOBIETA — WICEPREZESKĄ LABOUR PARTY

Komitet wykonawczy Labour Party wybrał Herberta Harrisona na prezesa stronnictwa, jako wiceprzewodniczącą zaś obrano Miss Suzan Lawrence, posiankę do Izby Gmin z okręgu przedmieść londyńskich.

LOTNICZKA ANGIELSKA ZDOBYWA REKORD WYSOKOŚCI

Znana lotniczka lady Heath osiągnęła dzisiaj nad lotniskiem w Croydon na aparacie „Moth I" z silnikiem „Cirrus", wysokość około 8 klm. lub przeszło 26.000 stóp.

Artykuły i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka" należy przesyłać do redakcji „Robotnika" dla tow. Janiny Ryngmanowej.

AMERYKA. Naczelny lekarz m. Chicago dr. Arnold Kegel, dążąc do wytępienia rozwlekania chorób wenerycznych przez prostytucję, postanowił wystąpić do władz miejskich z propozycją wydania odpowiednich zarządzeń, ażeby schwytane przez policję w domach nierządu i t. p. in flagranti pary, były poddawane przez szereg tygodni oględzinom lekarskim.

Według obecnie obowiązujących przepisów, jedynie kobiety muszą się zgłaszać do rewizji lekarskiej. Dr. Arnold proponuje, aby przepis ten rozszerzyć również na mężczyzn, wychodząc z założenia, że jeśli się chce radykalnie walczyć z chorobami wenerycznymi, należy je tępić nietylko u kobiet z półświatka, ale również i u mężczyzn, korzystających z usług tych kobiet.

Konferencja, jaką na temat swego projektu przeprowadził dr. Kegel z sędzią Mc Carthym, wybitnymi prawnikami i komisarzem policji Hughesem, wypowiedziała się jednogłośnie za wydaniem rozporządzenia w myśl propozycji dr. Kegel'a.

JAPONJA. Kobiety nie maju tu jeszcze praw politycznych, a do niedawna nawet interesowanie się kobiet polityką uważane było za „zbrodnię".

W r. 1925 przedstawiono parlamentowi japońskiemu trzy rezolucje, mianowicie żądano: 1) pozwolenia na organizowanie kobiecych stowarzyszeń politycznych, 2) praw wyborczych do Rad miejskich, 3) praw wyborczych do Parlamentu. Wszystkie te rezolucje poddano dyskusji parlamentarnej. Pierwsza z nich, jako projekt prawodawczy uzyskała większość w Izbie niższej, w wyższej upadła. Dwie pozostałe rezolucje upadły już w Izbie niższej.

Sprawą równouprawnienia politycznego kobiet zajmują się obecnie dwa poważne stowarzyszenia. Jedno z nich „Związek równouprawnienia" złożony jest wyłącznie z chrześcijanek. Drugie: „Liga równouprawnienia" — przyjmuje członkinie wszystkich wyznań. Przed niedawnym czasem oba te związki weszły w ścisły kontakt ze sobą, celem współpracy. Liga należy do Międzynarodowego Związku równouprawnienia kobiet.

Przewodnicząca Ligi jest najwybitniejszą obecnie działaczką japońską w walce o prawa kobiet. Zwiedziła ona Europę, celem wystudjowania dokładnego kwestji równouprawnienia. Liga liczy obecnie 400 członkiń i posiada licznych sympatyków nawet wśród mężczyzn. Utrzymuje biuro w Tokio i wydaje miesięczny biuletyn p. t. „Głosowanie kobiet". Pierwszym triumfem Ligi było pozwolenie na organizowanie politycznych zebrań kobiecych.

— Profesorem uniwersytetu w Tokio mianowana została pani Toszi Ko Sekija. Przyznano jej nadto zasiłek na podróż naukową po Europie.

TELEGRAMY

SPRAWA ROKOWAN POLSKO-NIEMIECKICH

Berlin, 18 października (PAT). O dzisiejszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy biuro Wolffa ogłasza następujący komunikat: Dziś po południu minister dr. Hermes złożył gabinetowi Rzeszy sprawozdanie o swoich ostatnich rozmowach warszawskich. Ze sprawozdania tego wynika, że narazie w rokowaniach nastąpiła przerwa, którą spowodowało oświadczenie ze strony polskiej, iż prace komisji są chwilowo bezprzedmiotowe. Ponieważ mimo ustępstw strona polska, zwłaszcza w komisji taryfowo - celnej, nie poczyniła żadnych ustępstw, Niemcy zastosowały się do oświadczenia polskiego. Wobec tego, członkowie niemieccy, wchodzący w skład komisji taryfowo - celnej, która obradowała obecnie w Warszawie, powracają narazie do Berlina. W międzyczasie gabinet Rzeszy zajmie się szczegółowem rozpatrzeniem obecnej sytuacji, poczem dopiero przewodniczący obu delegacyj przystąpią prawdopodobnie do kontynuowania rozmów.

ECHA WYSTĄPIENIA PREMJERA WĘGIERSKIEGO

Wiedeń, 18.X. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Narodowej socjaliści wnieśli interpelację, tyczącą się oświadczenia węgierskiego premjera hr. Bethlena, który podkreślił, że Węgry nie zrezygnowały i nigdy nie zrezygnują z Burgenlandu.

Na interpelację socjalistów odpowiadał kanclerz Seipel, który oświadczył, że rząd niezwłocznie po mowie hr. Bethlena poczynił kroki w węgierskiem ministerjum spraw zagranicznych i otrzymał od ministra spr. zagr. zapewnienie, że hr. Bethlen wyłuszczył tylko własne, powszechnie znane, stanowisko.

KRYZYS W STRONNICTWIE NIEMIECKICH NACJONALISTOW

Berlin, 18.10. (PAT). Kryzys w stronnictwie niemiecko-narodowem przybrał niezwykle ostrą formę. Jak donosi prasa demokratyczna, w obradach dzisiejszych ma się rozegrać walka między dotychczasowym przywódcą stronnictwa hr. Westarpem a znanym właścicielem wielkiego koncernu dzienników nacjonalistycznych posłem Hugenbergiem reprezentującym prawicowo-monarchistyczne skrzydło w stronnictwie. Walka ta posiada jednak znaczenie zasadnicze, gdyż zadecydować ma o przyszłem ustosunkowaniu się niemiecko-narodowych do obecnego ustroju państwowego w Rzeszy niemieckiej. W kołach niemiecko-narodowych przyznają, iż obecny kryzys partji doprowadzić może do rozłamu. Hugenberg wszystko postawi na jedną kartę, aby mógł tylko przeprowadzić swe cele. Gdy mu się to uda, wówczas stronnictwo niemiecko-narodowe oprze swój program na nieprzejednanie wrogim stosunku zarówno wobec ustroju republikańskiego, jak i w polityce zagranicznej i dążyć będzie do reaktywowania monarchji w Niemczech.

ZAPOWIEDZ LOKAUTU W NIEMIECKIM PRZEMYSLE ŻELAZNYM

Berlin, 18.10. (PAT). Jak stwierdza „Berliner Tageblatt", sytuacja, wywołana zapowiedzią ogłoszenia lokautu w przemyśle żelaznym północno-zachodnim obszarów Niemiec, z każdą chwilą staje się coraz poważniejszą. Wielkie zakłady przemysłu żelaznego okręgów północno-zachodnich przygotowują już przeprowadzenie w dniu 1 listopada lokautu, który ma objąć wszystkie kategorje robotników, zatrudnionych w tych zakładach z wyjątkiem straży bezpieczeństwa i straży pożarnej. Związki zawodowe robotników liczą się również z tem, iż sytuacja przedstawia się bardzo groźnie. Na dzień 22 października sędzia rozjemczy zwołał konferencję przedstawicieli przemysłu żelaznego, jak również związków zawodowych robotników, celem rozpoczęcia ugodowych pertraktacji. Z Düsseldorfu donoszą, że związek przedsiębiorców przemysłu włókienniczego w okręgach Monachjum — Gladbach i Rheidt na posiedzeniu wczorajszem odrzucił orzeczenie rozjemcze, przewidujące 5% podwyżki dla robotników pomocniczych w przemyśle włókienniczym.

BRAK ŻYWNOSCI W ROSJI

STAŁY WZROST DROŻYZNY

Moskwa, 18.10. (AW). Sytuacja aprowizacyjna miasta stała się tak groźną, iż system kartkowy wprowadzony został niemal powszechnie. Jednocześnie daje się zauważyć silny wzrost cen na chleb i mąkę. Charakterystycznem zjawiskiem jest, iż włościanie nietylko nie przywożą zboża i mąki na targi do miast, ale częstokroć nawet wykupywują na targach przywiezione zapasy. W związku z tem, zwyżka cen na mąkę, a w następstwie tego także i na inne artykuły spożywcze trwa nieprzerwanie.

ZNOW WIELKA KATASTROFA BUDOWLANA

16 ROBOTNIKÓW POD GRUZAMI

Vincennes, 18.10. (PAT). Wielki dom, znajdujący się w budowie, zawalił się. Pod gruzami pozostało 16 robotników.

Paryż, 18.10. (PAT). Z pod gruzów w Vincennes wydobyto dotychczas trzy trupy. Panuje obawa, iż pod gruzami znajduje się jeszcze około 15 trupów. Zawalony dom liczył 6 pięter i zajmował około 250 mtr. kw. powierzchni. Przy budowie zajętych było 25 robotników, przeważnie Włochów. Akcja ratunkowa, prowadzona przez członków straży ogniowej posuwa się powoli naprzód. Przy pomocy rur gumowych zdołano dostarczyć nieco żywności oraz odświeżyć powietrze kilku rannym, znajdującym się pod gruzami.

JAK PRZESZEDŁ „DZIEŃ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ" W CAŁEJ POLSCE

KAŁUSZ

Uroczyściej, niż dotychczas, obchodził rasz TUR święto „Dnia Młodzieży". No program obchodu złożyło się: w sobotę pochód, który przeszedł ze śpiewami ulicami miasta. W niedzielę rano zbiórka uliczna, po południu wiec publiczny, na którym doskonałem przemówieniem porwała słuchaczy, stłoczonych w sali Domu Robotniczego, tow. posłanka **Markowska.**

Wieczorem odbyła się Akademja, na którą złożyły się: przemówienia okolicznościowe tow. posłanki **Markowskiej** i przewodniczących organizacyj robotniczych, tow. tow. **Smetawskiego** i **Nowickiego,** śpiew, deklamacje, muzyka, jednoaktówka. Cały program wykonali TUR-owcy.

Rezolucja, uchwalona jednomyślnie na wiecu, wyraża zaufanie posłom PPS i wzywa ich do obrony praw robotniczych przeciw zakusom „sanacji" pomajowej kapitalistyczno-ziemiańskiej. Wzywa ich, by jaknajrychlej starali się o wprowadzenie ustawy o ubezpieczeniu na starość i t. d.

Zgromadzeni wyrażają gotowość poparcia każdej akcji naszych posłów i są gotowi stanąć na każde wezwanie przywódców robotniczych

Zgromadzeni wyrażają pełne zaufanie tow. Markowskiej i całemu Klubowi PPS i wołają gromkie „Cześć Im".

ZGIERZ

Po zbiórce Organizacji w Klubie P. P. S. udano się do sali Związku klasowego, gdzie wysłuchano przemówienia tow. *Szymczakowej.* Wieczorem odbyła się Akademja z przemówieniami oraz bogatą częścią artystyczną. Odegrano sztuczkę teatralną „Łobzowianie". Po skończonej Akademji odbyła się wieczornica towarzyska. *Trzeba zaznaczyć, iż w programie był przewidziany pochód lecz miejscowe władze nie udzieliły zezwolenia.*

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

OGRANICZENIE EMIGRACJI DO ARGENTYNY

Władze argentyńskie ograniczyły w ostatnich dniach emigrację, dopuszczając tylko następujące kategorje: rolników, osoby wezwane do Argentyny przez krewnych, kartami wezwań poświadczonemi przez argentyńską generalną dyrekcję imigracji, osoby, które już były w Argentynie i mogą się wykazać stamtąd świadectwami dobrego prowadzenia się.

Władze argentyńskie tłómaczą swój krok obawą przed bezrobociem w miastach, głównie zaś w Buenos Aires. Państwowy Urząd Emigracyjny poczynił starania, aby ograniczenia nie dotknęły osób, które przygotowały się już do wyjazdu i otrzymały paszporty w starostwach przed dn. 20 października r. b.

W X ROCZNICĘ
POWSTANIA
RZĄDU LUDOWEGO W LUBLINIE
KSIĘGARNIA ROBOTNICZA
Warszawa, Warecka 9 Poleca
PRZEWRÓT w POLSCE
I. Rządy Ludowe
cena 1 zł.

WYPŁATY ZAPOMOG BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Ziemski Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie (ul Grzybowska Nr. 45, róg Żelaznej) komunikuje, że wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym z tytułu pomocy doraźnej uskuteczniane będą przez Ziemski Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w następujących terminach:

1) Bezrobotnym z terenu Ziemskiego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie w dniach 24 i 31 października 1928 r. od godz. 12 w lokalu Ziemskiego P. U. P. P. w Warszawie, ul. Grzybowska 45.

2) Bezrobotnym z terenu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Żyrardowie w dniu 29 października 1928 r. od godz. 12-ej do godz. 3-ej po poł. w lokalu P. U. P. P. w Żyrardowie.

WYBORY RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE

A. W. donosi: Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze postanowiły rozpisać nowe wybory do rady miejskiej w Będzinie. Termin wyborów oznaczono na 9 grudnia b. r.

W ten sposób w trzech głównych miastach Zagłębia nastąpią nowe wybory władz komunalnych.

SKAZANIE KOMUNISTY W BIAŁYMSTOKU

Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał Jerzego Szaguna, członka Centralnego Komitetu Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi i sekretarza Okręgowego Komitetu tejże partji w Białymstoku na 8 lat ciężkiego więzienia.

14-LETNI SAMOBOJCA

BIAŁA PODLASKA.

W Janowie podlaskim powiesił się na łańcuchu żelaznym 14-letni chłopiec Stanisław Pionka, służący u niejakiego Jana Deszyńskiego.

Jak pierwsze pogłoski głoszą, chłopiec był źle traktowany przez swego chlebodawcę.

KSIĘGARIA ROBOTNICZA
Warszawa, Warecka 9
poleca:
Kielecki: Feliks Perl . . . . zł. 1.—
Posner St.: 5 lat pracy w Senacie Rzplitej. . . . . zł. 8.—
Siwik Bron.: W walce o prawdę zł. 8.50
Zieleńczyk A. Dr.: Hoene- —. Wroński. . zł. 2.—

Czasopisma nadesłane

Naokoło Świata nr. 54 zawiera: humorystyczną nowelę Kazimierza Rozinkiewicza: „Wojna hr. Jamesa Duncana z Europą"; S. Odyńca: Santos, największy port kawy świata; Z Kacprowskiego: O podróży na księżyc, albo jeszcze dalej... (aktualne z powodu wynalazku samolotu rakietowego, ciekawe ilustracje); Świątynie ludożerców w Europie; Powitanie u różnych ludów; Kwiaty olbrzymy; Wyspa Robinsona Kruzoe; Patronka gwiazd (o pewnej gwieździe filmowej); J. Moszyńskiego: Teatro dei Piccoli mistrza Podrecca; Skąd się wzięło palenie tytoniu; Rustana: Nad Bałtykiem (humoreska); Cuda w naszem wnętrzu (pouczające opowiadanie komórki, krążącej w naszej krwi; Jak kto całuje? (z filmów); K. Strromengera: Grające wieże i inne artykuliki.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Ruch organizacyjny wśród pracowników umysłowych

ŁÓDŹ.

Na skutek inicjatywy Łódzkiej Rady Okręgowej Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, utworzona została komisja porozumiewawcza związków pracowników umysłowych w Łodzi. Do komisji przystąpiło 10 związków pracowników umysłowych.

Konferencja oświatowa w Dolinie

DOLINA.

Wydział Miejscowej Rady Związków Zawodowych w Dolinie zwołał konferencję oświatową. W konferencji wzięli udział: z ramienia Zarządu Głównego T. U. R. — instruktorka tow. posłanka J. **Markowska,** delegaci T. U. R. — w **Kałuszu, Dolinie, Bolechowie, Broszniowie, Rypnem i Wygodzie,** delegaci związków zawodowych i Komitetów powiatowych P. P. S. w **Kałuszu i Dolinie.**

Przewodniczył tow. A. **Lewicki** z Kałusza. Zasadniczy referat wygłosiła tow. posłanka J. **Markowska,** w sprawach organizacyjnych referaty wygłosili tow. tow. St. **Janicki, Weyman i Kulczycki.**

Po złożeniu sprawozdań z pracy T. U. R-owej w poszczególnych ośrodkach, nad wygłoszonymi referatami wywiązała się dyskusja, w wyniku której ustalono szczegółowy program pracy i postanowiono utworzyć Komitet Wykonawczy T. U. R-a dla Oddziałów w **Kałuszu, Dolinie, Bolechowie, Broszniowie, Wygodzie i Rypnem.** Przewodnictwo Komitetu powierzono tow. A. **Lewickiemu;** zastępstwo przewodniczącego tow. K. Weymanowi, sekretarjat tow. Ł. **Kulczyckiemu.**

W ogólnych sprawach organizacyjnych polecono między innemi, wybranemu Komitetowi **zwrócić się do Komitetu Wykonawczego T. U. R. we Lwowie w sprawie zwołania konferencji oświatowej Oddziałów T. U. R., działających na terenie wschodniej Małopolski; do Zarządu Głównego T. U. R. w Warszawie w sprawie zorganizowania korespondencyjnych kursów dla działaczy samorządowych i ławników w Sądach pracy.**

Straszna śmierć robotnika przy pracy z winy pracodawców

ZALESZCZYKI.

Dnia 8 b. m. Jan Czernecki, lat 33, zatrudniony w młynie w Tłustem, pow. Zaleszczyki, u dzierżawcy Altschüllera Abrama i Nuzenbauma Simche, został schwycony przez tryby za kurtkę, w czasie naoliwiania panewek i poniósł śmierć na miejscu. Denat doznał złamania żeber i pęknięcia czaszki. Posterunek P. P. w Tłustem doniósł Alschüllera i Nusenbauma do Sądu pow. w Tłustem, za przekroczenie przepisów o bezpieczeństwie, albowiem tryby transmisji nie były dostatecznie zabezpieczone.

Powstanie nowego oddziału T. U. R.

POMORZANY koło Olkusza.

W dn. 14 października Zarząd Oddziału T. U. R. w Olkuszu zwołał zebranie młodzieży robotniczej i wiejskiej do domu tow. Tomsi w Pomorzanach.

Zebranie zagaił sekretarz Oddziału T. U. R. w Olkuszu, tow. Pietrzak, który przedstawił zebranym zadania T. U. R. Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie tow. **Zuba.** Po przemówieniach tow. tow. **Pietrzaka i Soleckiego,** zapisało się 37 towarzyszek i towarzyszów, którzy postanowili założyć Oddział Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Pomorzanach; następnie został wybrany Zarząd Oddziału w następującym składzie: tow. **Filarski,** jako przewodniczący, tow. **Brzeziński,** jako sekretarz, tow. **Mrókówna** jako skarbnik, oraz tow. tow. **Matusiak, Białaś, Czeladzki i Wojnówna,** jako członkowie Zarządu.

Nowopowstały Oddział ma nadzieję, że „młoda gwardja proletarjackich mas z dumą weźmie w swe ręce czerwony sztandar socjalizmu.

Na razie zostanie zorganizowana sekcja dramatyczna, oraz rozpoczną się przygotowania do otwarcia własnego lokalu, na które młodzi towarzysze postanowili zaprosić posła tutejszego okręgu, tow. **Kwapińskiego,** prosząc go o wygłoszenie odczytu na temat „Dziesięć lat katorgi".

Naprzód młoda gwardjo robotnicza! Naprzód młode towarzyszki i młodzi towarzysze! Do pracy nad budową własnej organizacji!

Przed wyborami do Kas Chorych na Pomorzu

Wieś Zelgno, (pow Chełmża).

Dn. 7.X zwołany został wiec przedwyborczy do Kas Chorych przez Związek Zawodowy Robotników Rolnych T. O. okręgu toruńskiego, na którym tow. **Adzianczyk** omówił wyczerpująco sprawy wyborów do Kas Chorych, sprawy zawodowe, położenie gospodarcze, polityczne Polski oraz uroczystość Dnia Młodzieży.

Poruszył również sprawy parcelacji i zachowanie się obszarników.

Tow. Bronisław Witkowski również omówił rzeczowo sprawy zawodowe.

Wkońcu tow. Adianczyk wyjaśnił przyczyny bojkotu firmy Fuchsa. Wzniesiony okrzyk: „Niech żyje solidarność robotnicza w Związkach Zawodowych i w P. P. S.", zebrani trzykrotnie z zapałem powtórzyli.

Na Pomorzu, jak wiadomo, rozpoczął się okres wyborów do Kas Chorych. Towarzysze nasi z zapałem pracują nad zapewnieniem zwycięstwa liście P. P. S.

Odsłonięcie 29 sztandaru P. P. S. w okręgu bialskim

BIAŁA (Małopolska).

Okręg Biała i Żywiec na Śląsku pokrywa się coraz to gęstszą siecią organizacyj partyjnych, TUR, młodzieży sportowych i zawodowych. Niema tygodnia, by nie obchodzono uroczyście w którejś z miejscowości naszego okręgu odsłonięcia sztandaru tej czy innej organizacji, otwarcia domu robotniczego, czy lokalu partyjnego.

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy uroczystość odsłonięcia 29-go sztandaru organizacji wiejskiej P. P S. we wsi **Bujakowie** pod Białą. Organizacja ta, powstała zaledwie w początkach b. r.; ufundowała już wspaniały sztandar; w najbliższych zaś miesiącach bierze się do stawiania Domu robotniczego. Towarzysze bujakowscy pracują z energją, entuzjazmem i wiarą w zwycięstwo, to też wysiłki ich pomnożą się i na bliższe okolice.

Zagaił uroczystość przewodniczący OKR PPS Biała, tow. **Filip Mendrzak.** Przewodniczył tow. **Łyczko Jan** z Bujakowa Uroczystość odsłonięcia Sztandaru dokonał tow. **Mendrzak.** W dalszym ciągu obszerny referat o konieczności mobilizowania sił robotniczych wygłosił z ramienia CKW PPS tow. **J. Mieszkowski** z Warszawy. Rezolucję wyrażającą solidarność i życzenia wytrwania w walce dla strajkujących włókniarzy zebrani przyjęli jednomyślnie.

Imieniem Organizacji PPS w Białej przemawiał tow **Wanat,** imieniem Zw. Zaw Robotników Budowlanych tow. **J. Mendrek,** dalej przemawiali przedstawiciele komitetów i oddziałów TUR w **Straconce, Lipniku, Nowej Wsi, Kętach, Kobiernicach, Czańcu, Porębce, Kózkach, Pisarzowie, Ilauenowie, Komornicach, Andrychowie i Bestwinie.** Ogółem brało udział w obchodzie 18 delegacyj bratnich organizacyj, przyczem jedna przybyła z orkiestrą a cztery ze sztadarami.

W czasie uroczystości odbywały się zawody klubu sportowego TUR w Hauenowie. Po dokonaniu odsłonięcia Sztandaru, odbyła się zabawa taneczna.

W dziesiątą rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie
w dniu 7 listopada ukaże się specjalny numer
„ROBOTNIKA"
w znacznie zwiększonej objętości, poświęcony przeglądowi pracy socjalistycznej i państwowej w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Ogłoszenia do tego numeru, który będzie jedynem w Warszawie wydawnictwem na dzień 7 listopada, i którego nakład już obecnie zapowiada się wyjątkowo wielki, przyjmowane będą do dn. 5 listopada włącznie.

Organizacje partyjne i zawodowe prosimy o wcześniejsze zamawianie tego numeru dla ustalenia nakładu.

Zwracać się do Administracji: Warszawa, WARECKA 7, tel. 313-80, 120-13.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W piątek dnia 19 października r. b.

DZIELNICA POWĄZKOWSKA. O g. 7 w lok. dzieln., Okopowa 30, doroczna konferencja dzielnicowa, na której dokonane będą wybory delegatów na Konferencję Warszawską.

DZIELNICA MARYMONT. O godz. 7 w lok. dzieln., Marymoncka 40, doroczna konferencja dzielnicowa, na której dokonane będą wybory delegatów na Konferencję Warszawską.

Dzielnica Grochów. O godz. 7 w lokalu Męcińska 12 ogólne zebranie członków dzielnicy

Jerozolima. O godz. 7. Chłodna 41, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu przy ul. Pomorskiej nr. 7, zebranie koła.

Koło Taborów. O godz 7 w lokalu OKR. zebranie koła.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu Solec 68, zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni „Wola". O godz. 7 w lok. dzieln., Wolska 44, zebranie Koła, na którem dr Kamler wygłosi odczyt n. t. „Żłobki i domy matek za granicą i u nas".

Koło Kasy Chorych. O godz. 6,30 w lok. O.K.A. posiedzenie komitetu.

Sekretarjat Koła Pracowników Kasy Chorych czynny w środy i piątki od godz. 18.30 do godz. 20.30 w lokalu O.K.R (Al. Jerozolimskie 6)

RUCH ZAWODOWY

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Gostronomiczno - Hotelowego. Dnia 22, 23 i 24 b. m. w lokalu II Oddziału Rob Miejskich, Zw. Zaw. Prac. Komun. i Użyt. Publ., Warszawa, Warecka 7 — odbędzie się VII Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotelowego. Zjazd rozpocznie się o godz. 10 rano.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i przywitania. 2) Wybory prezydjum Zjazdu i Komisji. 3) Sprawozdania organizacyjne i kasowe. 4) Sprawa Centrali, taktyka na przyszłość oraz opłaty do Zarządu Głównego. Dyskusja. 5) Głosowanie wniosków i rezolucyj. 6) Wybory do Władz Związku.

ZWIAZEK PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W POLSCE.

W piątek, 19 b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie obowiązani są do przybycia

W sobotę i niedzielę dn. 20 i 21 b. m. r. b. o godz 10-ej rano odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego. — Na porządku obrad sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie Zarządu Głównego proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

MŁODZIEŻ

Powązkowskie Koło Młodzieży TUR im. Misiołka. 20 b. m o godz. 7 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie Koła. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

Zebranie Egzekutywy Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 8 wiecz.

Zebranie Rady Hufca Warsz. Czerwonego Harcerstwa odbędzie się o godz. 8-ej wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19.

Wzywa się tow. tow.: Kanię, Chodźko, Dąbrowskiego, Lichaczewskiego, Lenarczyka, Suskiego, Blacharczyka, Wojciechowskiego, Święckiego i Deptułę.

Okręgowa Organizacja Młodzieży T. U. R. Warszawa Podm. Sekretarjat czynny jest we wtorki i piątki od godziny 6 — 8 wiecz., w lokalu Długa Nr. 19 I p.

Ruch kult.-oświatowy

Wydz. Kult. Oświat. Zw. Robotn. Przem. Metalowego w Polsce zawiadamia członków Związku i sympatyków, iż w dniu 21.X b. r. o godz. 4 pp w Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyka 20, przy współudziale orkiestry i chóru Państw. Fabr. Karabinów oraz sił artystycznych odbędzie się koncert. Wcześniej bilety można nabywać w lokalu Związku pokój Nr. 7 od 6 do 8 wieczór w cenie 1 zł. 50 gr. i 1 zł. Całkowity dochód na powiększenie bibljoteki.

Z ŻYCIA PARTJI

KOMUNIKAT.

Egzekutywa OKR PPS Warszawa - Podmiejska zawiadamia niniejszem, że Aleksander Czyżewski z Wołomina z dniem 14 października r. b. przestał być członkiem Polskiej Partji Socjalistycznej i z dniem tym wygasły wszystkie jego prawa. Legitymację Nr. 5124 unieważnia się.

Egzekutywa
OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska.

CO GRAJĄ KINA?

„Apollo": „Tajemnica starego rodu"
„Colosseum": „Romans panny Opolskiej"
Casino: „Skrzydła".
Capitol: „Moulin Rouge".
Filharmonja: „Dzikuska".
Miejski: „Chata Wuja Toma".
„Palace": „Tajemnica starego rodu".
Pan: „Moulin Rouge"
Rococo: „Plac Pigalle o północy".
Stylowy: „Ramona".
Splendid: „Anna Karenina".
Światowid: „Córka Zorry".
Wodewil: „Zakazana kobieta".

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25.
Otwarcie sezonu jesiennego.
Pocz. o godz. 6³⁰.
Dla młodzieży dozwolone
Chata Wuja Toma
Virginia Grey, James B. Lowe i George Siegman.
Genjalnej reżyserji
Harry A. Pollard'a
Wł. „Universal". NADPROGRAM
Codziennie o godz 12 i 5 pp. w niedziele i święta tylko o godz. 12 w poł.
SEANS OŚWIATOWY
Ceny na wszystkie miejsca po 20 gr.

PAN Nowy Świat 40. Pocz. o g. 4 pp.
CAPITOL Marszałkowska 125 Pocz. o g. 4.30 pp.
Arcydzieło dramatyczne
E. A. DUPONTA
MOULIN ROUGE
Role główne:
OLGA CZECHOWA
Jean Bradin, Ewa Gray.

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Pocz. o godz. 5-ej pp.
Najnowszy film wytw. „SFINKS"
„TAJEMNICA STAREGO RODU"
wg. scenarjusza **St. Kiedrzyńskiego**
W rolach gł.: **Jadwiga Smosarska i Jerzy Marr.**

Kino CASINO
Nowy Świat 50. Pocz.: 4¹⁵, 6, 8 i 10 w.
PREMJERA!
ANIOŁ ULICY
Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy „SIÓDMEGO NIEBA".
FRANKA BORZAGE'A
W rolach gł.: **JANET GAYNOR I CHARLES FARRELL**
Własność „FOX—FILM" Warszawa.
Orkiestra pod batutą
A. FURMAŃSKIEGO.
Wstęp na salę tylko przed rozpoczęciem seansów.
Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne!

WODEWIL Nowy Świat 43. Pocz. o g. 5³⁰, ost. 10¹⁵.
EGZOTYCZNA ORLICA PUSTYNI JETTA GOUDAL
Specjalna ilustracja powiększonej orkiestry symfonicznej po batutą J. JAKUBOWSKIEGO
jako ognista, namiętna, pełna poświęcenia, a jednocześnie zdradliwa córa Arabji
„ZAKAZANA KOBIETA"
W potężnym dramacie erotycznym z życia Europejczyków wśród buntujących się plemion arabskich.
Obok niej ukazują się
Józef SCHILDKRAUT urodziwy władca serc niewieścich jako jej kochanek
Wiktor VARKONYI w roli haniebnie zdradzanego męża.
Realizacja pod osobistym kierunkiem **CECILA B. de MILLE'a.**
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO, ZARZĄD GŁÓWNY.

W piątek, dnia 26 października o g. 8 wiecz. w sali „Ateneum" — dom Zw Kolejarzy, Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

Odczyt p. t.:

ZAGADNIENIA REWIZJI KONSTYTUCJI W POLSCE.

Referować będą posłowie tow. tow **M. Niedziałkowski, H. Lieberman i K. Czapiński.**

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, dżdżysto i ciepło. Potem na zachodzie stopniowe przejaśnienia. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

Tramwaje. Dyrekcja tramwajów przystępuje od jutra do budowy pętlicy na rogu ul. Grochowskiej i Wiatracznej. Projektowane jest, aby na linji pl. Trzech Krzyży—Gocławek kursowały 2 linje ,t. j Nr. 24 tylko do rogu Grochowskiej i Wiatracznej, zaś 24a — do końca krańcowej stacji, t. j. do Gocławka, podobnie, jak na linji Muranów—Wójtówka — Czerniaków (Osiedle Miasto Ogród).

4 listopada wprowadzony będzie zimowy rozkład tramwajów, według którego będą kursowały o pół godziny krócej, t. j. do godz. 23 30. Rano w okresie zimowym tramwaje wyjeżdżać będą normalnie. Z chwilą wprowadzenia zimowego rozkładu linja nr 6 będzie przedłużona do bocznej bramy cmentarza św. Wincentego na Nowem Bródnie. t. j. do końca ul. Odrowąża Tegoż dnia również będzie przedłużona linja Nr 8 do rogu ul. Opaczewskiej i Grójeckiej. Jednocześnie będzie skasowana linja Nr. 23 — plac Teatralny — Wola (cmentarz katolicki), natomiast linja Nr 21 Nowe Bródno — plac Teatralny będzie przedłużona aż do krańcowej stacji linji obecnej Nr. 23. Wreszcie prawdopodobnie 2 grudnia będzie przedłużona linja Nr. 9 — na budowanej obecnie nowej linji, prowadzącej przez ul. Młynarską i Górczewską do granic miasta. t. j. do ul. ks. Janusza. (Wad)

Konfiskaty. Z polecenia Kom. Rządu policja skonfiskowała Nr. 147 czasopisma „Pro Patria" — w drukarni p. f. „Reduta" oraz w redakcji i administracji przy ul. Traugutta nr 3. Również skonfiskowano odezwę p. t. „Do ogółu członków Oddziału warszawskiego Z. P. N. S P.", wydaną przez nieznaną bliżej grupę osób — w drukarni p. f. „J. Grabski" przy ul Szarej 10. (Wad.)

Spis rocznika 1908 r. Dziś, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1908 winni stawić się w sekcji wojskowej Magistratu (Senatorska 6) zainteresowani, zamieszkali w VII komisarjacie, nazwiska których rozpoczynają się od G do K włącznie.

Przeniesienie Wydziałów Kom. Rządu Wydział zdrowia Komisarjatu Rządu przeniesiony został z Ratusza na pl. Dąbrowskiego 3 (telefony 244-50 i 310-18). Lokal, zajmowany dotąd w Ratuszu przez Wydział zdrowia, zajmuje Wydział administracyjny, który posiada następujące telefony: naczelnik i kancelarja 125-12, inżynier przemysłowy 312-85, referat aprowizacyjny (dawny oddział walki z lichwą) i inspektor weterynaryjny 77-84, wreszcie referaty zabytków i czynszowy oraz instruktor kooperacji przemysłowej nr. 87-02.

Tramwaje nocne. Wobec łączenia rozjazdów na ul. Wolskiej z Młynarską, linja nocna nr. 20, począwszy od 18 na 19 b m. aż do odwołania, dochodzić będzie tylko do rogu ul. Chłodnej i Okopowej — zamiast do ul. Młynarskiej. (Wad.)

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 19 b. m., w pociągu nr. 205, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o g. 19.20 i nr. 206, przybywającym na tenże dworzec o g. 7 58, między Warszawą i Wiedniem kursować będzie trzy razy tygodniowo wagon sypialny I/II kl. z odjazdem z Warszawy we wtorki, piątki i niedziele i z Wiednia w poniedziałki, środy i soboty.

Kursy języka włoskiego. Publiczne kursy języka włoskiego, prowadzone od lat 8-u przez Koło polsko - włoskie im. Leonarda da Vinci, odbywać się będą tego roku przy ul. Marszałkowskiej 153 m. 9, w poniedziałki i czwartki, zaczynając od 22 b. m.; kurs wyższy w godz. od 6—7, niższy, dla początkujących od 7—8 Zapisy na miejscu przed lekcjami. Bliższe informacje w Zarządzie Koła, tel. 19-59, codziennie od 2—4.

Zwiedzanie Warszawy. Wydział oświaty i kultury Magistratu organizuje w bieżącym tygodniu następujące wycieczki: 19 b. m. wiecz. Huta szklana „Gocławek"; 21 b. m. 1) archiwum akt dawnych, 2) zbiory Rapperswilskie w kamienicy Baryczków. Pozatem co poniedziałek obserwatorjum astronomiczne. Wycieczki są dostępne dla wszystkich Informacje i zapisy: Senatorska 14, poprz. oficyna, IV piętro, tel. 280-85.

Przejazd przez most Kierbedzia. Starostwo grodzkie Praga wydało zarządzenie w sprawie ruchu przez most Kierbedzia. Przejazd próżnych wozów ciężarowych i przegon bydła przez most jest dozwolony jedynie od godz. 11.30 w nocy do godz. 8 rano

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa

Rada Nadzorcza i Zarząd Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamiają wszystkich członków Spółdzielni, że w niedzielę 21 października odbędzie się na **Żoliborzu**

uroczystość sadzenia drzewek w I kolonji W. S. M.
i
założenie kamienia węgielnego pod budowę III i IV kolonji.

Program uroczystości:

1. Przemówienie powitalne prezesa Rady Nadzorczej mec. Tadeusza Tomaszewskiego.
2. Orkiestra.
3. Przemówienie członka Zarządu W. S. M. T. Toeplitza.
4. Zasadzenie drzewek w I kolonji na Żoliborzu.
5. Przejście do III i IV kolonii.
6. Przemówienie wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej i podpisanie aktu erekcyjnego.
7. Założenie kamienia węgielnego.

Początek uroczystości o godz. 12-ej w południe. Dojazd tramwajami Nr. 14 i Nr. 15 do placu Stefana Żeromskiego.

Komunalna **Kasa Oszczędności** pow. warsz. **Długa Nr. 15**
przyjmuje **wkłady na 8%** z pełną gwarancją: Sejmik poręcza całym swym majątkiem działalności Kasy.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI WE WRZESNIU

W ubiegłym miesiącu targnęło się na życie 114 osób, z nich 18 zmarło na miejscu lub w kilka dni po przewiezieniu do szpitala.

— Przejechanych przez samochody we wrześniu było 124 osoby ranne i 7 zabitych na miejscu, lub też zmarły wkrótce w szpitalu.

— Wskutek wypadków tramwajowych w ub. miesiącu było rannych 31 osób, z tego 3 poniosły śmierć, wreszcie wskutek wypadków kolejowych w Warszawie lub pod miastem było rannych 9 osób i 2 zabite.

(Wad.)

Z sądów.

EPILOG SPRAWY INŻ. PAULY — MIN. MIEDZIŃSKI.

Podczas zeszłorocznej akcji antylicznikowej na jednym z wieców Zw. Abonentów Tel, zwołanym w Cyrku, przemawiał inż. Aleksander Pauly i oświadczył publicznie, że jest przekonany, iż „lwia część z zysków Pasty przejdzie przez ręce ministra Miedzińskiego na cele wyborcze". Min. Miedziński uznał to oświadczenie za uwłaczające jego honorowi i oskarżył inż. Pauly'ego o zniesławienie. Sąd Okręgowy skazał inż. Pauly'ego na 2 miesiące więzienia Sąd Apelacyjny zmienił karę na 2 miesiące aresztu, wreszcie cała sprawa przeszła do Sądu Najwyższego, gdzie przybrała obrót nieoczekiwany.

Sąd Najwyższy orzekł, że oświadczenia inż. Pauly'ego nie ma charakteru zniesławienia, raczej zaocznej obrazy słownej.

Sąd Apelacyjny, rozpatrując ponownie sprawę, **uniewinnił inż. Pauly'ego.** Prok Smogorzewski zrzekł się oskarżenia. Obrońca adw Niedzielski podkreślił moralne prawo inż. Pauly'ego do wystąpienia publicznego przeciw projektom licznikowym, lansowanym przez min. Miedzińskiego.

O PODPALENIE.

Wczoraj stanęła przed Sądem Okręgowym Anna Welt, lat 46, oskarżona o podpalenie. Oskarżona poznała w 1920 r. w Kijowie Michała Świniarskiego, który żyjąc w separacji z żoną, nawiązał stosunek z Weltówną. Gdy wrócił z nią do wsi Klaudynie (pow. Warszawski, po pożyciu, trwającem 8 lat, zerwał z Weltówną i pogodził się z żoną. W lipcu r. b. wybuchł pożar w majątku Świniarskiego, przyczem spłonęły dom i stodoła. Podejrzenie padło na Weltównę. Oskarżona do winy nie przyznała się.

Sąd skazał Annę Weltównę na 3 lata więzienia.

H .O.

GIEŁDA

Dewizy New-York notowano 8.90. Bank Polski płacił za dewizy 8.88, za dolary 8.86 i ¼. Tranzakcje kablem New-York przeprowadzano na 891,85 za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich notowano wyżej Zurych, resztę bez zmiany. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.90, za dewizy Berlin 212.40.

Na rynku prywatnym dolary 8.88½ — 8.88 i ¼ Za ruble złote płacono 4.66, za czerwońce sowieckie 2.50 dolarów.

Na rynku akcyjnym tendencja słaba, obroty małe. Intersowano się bardziej elektrycznemi. Silnej zniżce uległy akcje Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru, które spadły na 53 zł. Ostrowiec serji B obniżył się z 115.00 na 114 00, a Bank Polski z 177.00 na 176.50. Listy zastawne, zarówno ziemskie, jakoteż miejskie, uległy dość znacznej zniżce. W dziale pożyczek państwowych obniżyła się nieznacznie 4% Premjowa Poż. Inwestycyjna, natomiast 5% Premjowa Poż. Dolarowa podniosła się z 99.75 na 100 50.

ATENEUM
(gmach **Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20**)
„Wanda"
C. K. Norwida w wykonaniu Zespołu Placówki Żywego Słowa.
W sobotę, dn. 20 paźdz. i niedzielę, dn. 21 paźdz. o godz. 8 wiecz. dwa pierwsze przedstawienia: Inscenizacja pieśni ludowych i obrzędu Andrzejek z akompanjamentem kwartetu, kostjumy orginalne łowickie. Kierownictwo artystyczne **J. Górskiej i M. Szpakiewicza.**

WIEDZA — TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

KONKURS.

Magistrat m. Lublina ogłasza konkurs na stanowisko kierownika przedsiębiorstwa miejskiej osobowej komunikacji autobusowej.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według VI-ej grupy urzędników państwowych, 15-owy dodatek komunalny, oraz bezpłatne mieszkanie.

O objęcie posady mogą ubiegać się inżynierowie lub technicy posiadający praktykę w dziale samochodowym i obeznani z prowadzeniem tego rodzaju przedsiębiorstwa pod względem technicznym i handlowym.

Wymagane obywatelstwo polskie oraz nie przekroczony 45-ty rok życia.

Oferty z odpisami świadectw należy przesyłać pod adresem Magistratu m. Lublina (Wydział Gospodarczy) do dnia 15 listopada b. r.

Vice - Prezydent miasta
(—) St. Choma.
Naczelnik Wydziału Wz.
(—) T. Ossowski.

Niezawodny środek od **bólu głowy,** newralgii, influenzy
proszek **„PSZCZÓŁKA"**
Labor. farm. **„PHARMALLABOR"** Sp. z o. o Warszawa.
Żądać wszędzie.

Ogłoszenia drobne

A) Zegary ścienne na raty bez zaliczki zegarki, pierścionki, kolczyki, obrączki — Gutmacher Smocza Nr. 21 róg Dzielnej.

Akwizytorzy wprowadzeni w mydlarniach, składach aptecznych, farbiarniach na wysoką prowizję— poszukiwani — Spółdzielnia „Essem" — Złota 83—4.

Podwójna kierownica — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

FLAGI podług obowiązujących przepisów od 8 złotych, flagi małe szoferskie 1 złoty, drzazki biało - lakierowane, gałki złocone, materjały flagowe na metry oraz okazyjnie komplet klubowy w skórę 900, sypialnie—1,000, stołowy gabinet, szafy, otomany, krzesła, kasy ogniotrwałe, pianina, mahonie sprzedaje, kupuje, wypożycza Przedsiębiorstwo Luśniaka, Mokotowska Nr. 44.

Posadę otrzymawszy opłacacie ratami Szkołę samochodową inżyniera Froma, Hoża 35.

Maszyny szyjące najcichszej, gwarantowane, 24 raty, Kempisty Company Plac Zbawiciela Marszałkowska 41. Najtaniej bo skład fabryczny. Nożne 190.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

ZE SPORTU

Z NOTATNIKA SPORTOWCA.

SPORT A WŁADZE SZKOLNE

Kwestja stosunku władz szkolnych do sportu niejednokrotnie zajmowała łamy pism polskich.

W ostatnich czasach jednak dość długo nie poruszano już wspomnianej sprawy. Zdawało się, iż bolączka ta należy do przeszłości.

Niestety, mamy do zanotowania nowy fakt, który dowodzi, iż sprawa wychowania fizycznego nie jest jeszcze należycie doceniana przez niektórych kierowników szkół

Fakt ten miał miejsce w Siemianowicach. W lokalu klubu sportowego Siemianowice 07 odbyła się w zeszłym tygodniu prelekcja o tennisie. Pomiędzy licznie przybyłą publicznością znalazło się paru uczniów tamtejszej szkoły realnej.

Dyrektor tej szkoły p. Łukoszek, dowiedziawszy się, iż jego uczniowie byli obecni na odczycie sportowym, skazał ich na kilkugodzinny areszt (!!).

Fakt istotnie nienotowany w dziejach szkolnictwa polskiego. Za pobyt na odczycie z dziedziny sportowej karze się uczniów aresztem.

Docenialiśmy w całej rozciągłości okólnik Ministerjum, zabraniający należenia uczniom do klubów sportowych, stoimy zawsze na stanowisku, iż nadmiar ćwiczeń sportowych zwykle ujemnie wpływa na stronę duchową jednostki, nie możemy jednak żadną miarę rozumieć pobudek, które kierowały dyrektorem szkoły w Siemianowicach

Przypuszczać należy, iż władze tamtejsze niewątpliwie wyświetlą sprawę poruszonego incydentu, a p. Łukoszek zrozumie, iż postępowanie jego nie licowało z duchem XX wieku. M. K.

MISTRZOSTWA POLSKI W KOSZYKÓWCE

Dziś rozpoczynają się w Łodzi pierwsze mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej, z udziałem 10 klubów, w tem trzech z Warszawy, trzech z Łodzi, dwóch z Poznania i dwóch wojskowych. Finał rozegrany zostanie w niedzielę.

W zawodach tych Warszawa reprezentowana jest przez Polonię, AZS i Varsovię.

SUKCES POLSKICH PIĘŚCIARZY W SZWECJI.

W poniedziałek odbyło się w Malmoe spotkanie polskich bokserów, bawiących na turnée po krajach skandynawskich, z drużyną szwecką. Polacy odnieśli niebywały sukces, zwyciężając Szwedów w stos. 3:2.

ŁTSG — POLONIA (BYDGOSZCZ) 0:0.

Rozegrany w niedzielę mecz piłkarski z cyklu gier o wejście do Ligi pomiędzy ŁTSG a Polonią z Bydgoszczy, zakończył się nieoczekiwanie wynikiem remisowym.

Pomimo tego rezultatu, definitywnym mistrzem grupy zachodniej został zespół ŁTSG

70-TA ROCZNICA URODZIN SELMY LAGERLOF

SELMA LAGERLOF,

wybitna powieściopisarka szwedzka, autorka „Gösty Berling" i innych utworów ukończyła 70 lat.

Selma Lagörlof przy pracy.

KATASTROFA BUDOWLANA

2 OSOBY RANNE

Na pl. Żelaznej Bramy nr. 7 prowadzi roboty przy budowie fundamentów pod nowy 5-piętrowy dom inż. arch Zeliksohn. Wczoraj nastąpiła tam katastrofa, której szczegóły są następujące: Na części placu, tuż przy froncie, znajdują się jeszcze stare fundamenty, na które wjeżdżały wozy, zabierające gruz i ziemię. Wczoraj stara ściana fundamentu zawaliła się i wraz z nią spadł z 4 mtr. wysokości wóz i jego furman 28-letni Henryk Połeć. Nadto przywalony został robotnik 42letni Jan Strzałkowski. Nieszczęśliwym robotnikom pospieszyli z pomocą wszyscy pracujący tam, którzy zdołali odkopać przygniecionych cegłami i zasypanych ziemią Połecia i Strzałkowskiego. Lekarz Pogotowia stwierdził u pierwszego potłuczenie czoła i głowy oraz złamanie prawego uda, u drugiego zaś potłuczenie prawego podudzia. Po opatrunku, Połecia w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św Ducha. Konie ocalały. (Wad.)

ZAGADKOWY ZGON NIEDOSZŁEJ SAMOBOJCZYNI

Jak wiadomo, w cukierni na rogu ul. Koszykowej i Mokotowskiej otruła się 16 .b m 30-letnia Michalina Krupek. Ponieważ desperatka czuła się lepiej, przeto miała wczoraj opuścić szpital, lecz z braku dowodów osobistych, miała być skierowana do 11 kom. p. p. Krupek była już ubrana i usiadła na chwilę na łóżku. Gdy nadszedł czas wyjścia ze szpitala, posługaczka zaczęła budzić Krupkównę, lecz wówczas okazało się, że nie daje ona już oznak życia. Wezwany lekarz stwierdził śmierć. Sekcja zwłok ustali, co było przyczyną śmierci — czy kokaina, jak początkowo stwierdził lekarz Pogotowia, czy inna trucizna (Wad.)

TRAGEDJA SAMOTNEGO KAWALERA

Nocy ubiegłej lokatorzy domu nr. 3 przy ul. Szeroki Dunaj zaalarmowani zostali odgłosem wystrzału rewolwerowego z mieszkania 33-letniego Stanisława Legęckiego, technika budowlanego, kawalera. Gdy wybito szybę w oknie w sąsiedztwie drzwi, wówczas desperat sam otworzył drzwi. Okazało się, że Legęcki postrzelił się, przyczem kula ugodziła go w klatkę piersiową w okolicę lewego barku. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala św. Ducha. L nie chce wyjawić rodzicom ani policji powodu targnięcia się na życie. (Wad.)

PRZEJECHANIE DOZORCZYNI PODCZAS PRACY

Przy ul. Leszno, przed domem nr. 69, wóz przejechał 66-letnią Teklę Kuleszową,, dozorczynię tegoż domu, zamiatającą jezdnię Kuleszowa doznała poszarpania prawego stawu kolanowego i potłuczenia rąk. Po opatrunku, staruszkę Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus. (Wad).

ŻYWCEM ZASYPANY ZIEMIĄ

Przy budowie tunelu węzła kolejowego warszawskiego obsunęła się ziemia i przygniotła pracującego w tunelu robotnika, 33-letniego Franciszka Kosowskiego z Rembertowa. Pracujący tamże robotnicy pośpieszyli natychmiast na ratunek i po upływie kilku minut nieszczęśliwego wydobyli na powierzchnię. Kossowski doznał wstrząsu mózgu i ogólnego potłuczenia. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz Jezus. (Wad.)

NA „SEKRETARZA"

Do Warszawy przybyła, celem wyjazdu do Francji, mieszkanka wsi Drwały (gm. Rembowo, pow. Płocki) Helena Tworek. Udała się ona do konsulatu francuskiego w Al. Róż nr. 3, ażeby załatwić niezbędne formalności paszportowe. Przed konsulatem emigrantkę zatrzymał jakiś oszust, ślepy na jedne oko, który oświadczył, że zaprowadzi ją do sekretarza konsula. Naiwna emigrantka zgodziła się i poszła z nieznajomym aż na ul Pańską. Tam w bramie jednego z domów Tworkową okradziono w podstępny sposób na t. zw. „kopertę", kradnąc jej 90 zł. gotówką. (Wad.)

SKUTKI FUSZERKI BUDOWLANEJ

Przy ul. Pańskiej 94, przy nadbudowie V-go piętra, wskutek niedostatecznego zabezpieczenia rusztowania, wczoraj w południe spadły 2 cegły na podwórze, raniąc przechodzącą wówczas służącą, 20-letnią Annę Marcinkiewiczównę. Lekarz Pogotowia stwierdził u niej ranę tłuczoną głowy i potłuczenie lewej stopy. (Wad.)

ZAGINIONA

17-letnia Rozalja Ceglarska (Wołomińska nr. 8) 14 b. m wyszła z domu i więcej nie powróciła. Rysopis: wysoka, szczupła, blondynka, włosy krótko strzyżone, twarz okrągła, oczy niebieskie, ubrana w palto zamszowe z kołnierzem krecim, kapelusz granatowy i lakierki. (Wad.)

ZNOWU ZATONIĘCIE ŁODZI PODWODNEJ

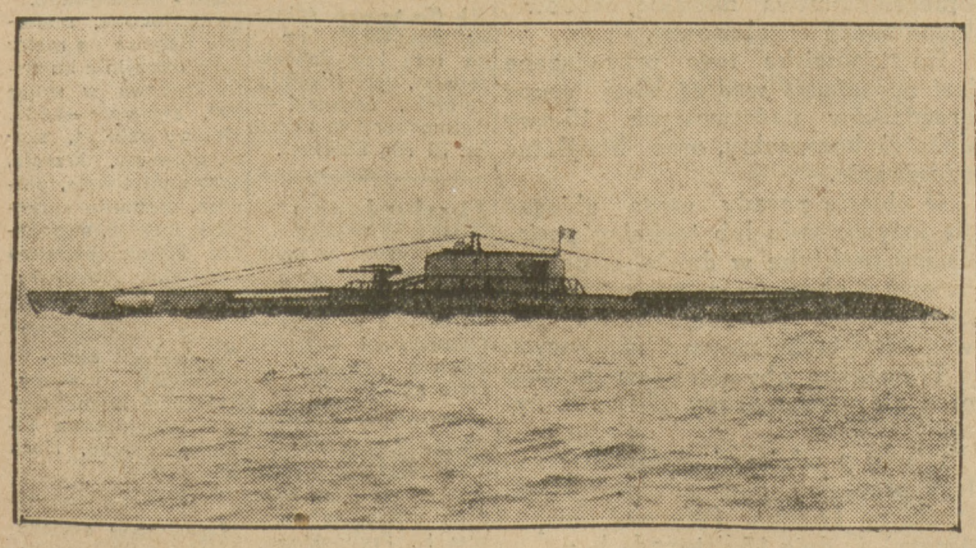

Francuska łódź podwodna „Ondine" zatonęła w pobiżu wyspy Finistere. Cała załoga złożona z 43 osób zginęła wraz z łodzią.

POŻAR W FABRYCE

Przy ul. Smoczej 37, w fabryce wyrobów metalowych, wczoraj zauważono kłęby dymu. Po przybyciu nalewkowskiego oddziału straży ogniowej, okazało się, że pożar wynikł w t zw. polerowni, gdzie paliły się wióry i drewniane przepierzenie. Pożar musiał trwać już dłuższy czas, gdyż w chwili przybycia straży, oprócz spalonego przepierzenia, pastwą pożaru padły również pasy skórzane transmisyjne oraz uszkodzone zostały gotowe towary metalowe. Strażacy, po dwugodzinnej akcji, pożar ugasili. Przyczyna — prawdopodobnie zaprószenie ognia przez porzucenie niedopałka papierosa w trociny. Właściciele firmy obliczają straty na 5.000 zł. (Wad.)

Robotnicy popierajcie swoje pismo

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

12.00 — 12.10 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10 — 15.00 Przerwa 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—15.45 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.45 — 16.00 Nadprogram i komunikaty. 16.00 — 16 55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17:10 Przerwa. 17.10—17.35. „Wspomnienie i refleksje karykaturzysty" (odczyt III) wygłosi p. Jerzy Szwajcer. 17 35 — 18.00 Transmisja odczytu z Krakowa. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19 30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Nasze zdrowie i nasza czystość". 19 55 — 20.05 Sygnał czasu, komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20.05 — 20.15 Nadprogram i komunikaty. 20.15—22.00 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram, oraz PAT

JUTRO.

12 00 — 12.10 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 15.30. Transmisja z „Colosseum" konkursu orkiestr wojskow. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram 15.20—15.45 Przerwa. 15.45—16.00 Nadprogram i komunikaty. 16.00—16.55 Koncert z płyt gramofonowych 16.55—17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt „Środki pomocnicze przy nauczaniu geografji". 17.35 — 18.00 „Z dziejów przeżyć narodu". 18.00 — 19.00 Program dla dzieci 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19 55 „Radjokronika". 19.55 — 20.05 Sygnał czasu i komunikat rolniczy 20.05 — 20.30 Odczyt „2 dni wśród trędowatych nad Amazonką". 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Operetka „Bohaterowie" Straussa. 22.05 — 22.30 Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT, policyjny, sportowy oraz nadprogram 22.30 —23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Walkirja"

Narodowy
o 8-ej Dziękuje za służbę"

Letni
o 8-ej „Premjowana piękność"

Teatr Wielki. Dziś „Walkirja", jutro o g. 3 po poł. dla szkół fantastyczna opera „Balladyna", wieczorem „Poławiacze pereł".

Teatr Narodowy. „Dziękuję za służbę".

Teatr Letni. Codziennie „Premjowana piękność".

Zmiany w „Przedmieściu". Od dnia dzisiejszego teatr Polski grać będzie „Przedmieście" ze zmienionem pogodnem zakończeniem. Przeprowadzono też szereg skrótów tak, że przedstawienie będzie się obecnie kończyło o godz. 11.30.

Wobec tego, że dwie pierwsze części „Przedmieścia" spotkały się na premjerze z bezprzecznym sukcesem, a dopiero część trzecia osłabiła nieco ogólne wrażenie, dokonane zmiany wpłyną na sharmonizowanie całości.

Teatr Mały: „Oto kobieta".

Jutro premjera „Słomianych wdowców".

Kino-Variete w Nowościach. Dziś i dni następnych film „Tancerka Orchidea". Na scenie Jan Ojra-Wojcieszko w skeczu „Opjum", 12 girls, trio Mielets-akrobaci salonowi, Henio Domański w swoim repertuarze.

Teatr Qui Pro Quo. „Czy Anna jest panna".

Teatr Czerwony As. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wiecz. wodewilu „Przeszkolenie wojskowe".

Teatr Morskie Oko. Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone. Jutro premiera wielkiej rewji inauguracyjnej p. t. „Klejnoty Warszawy".

Teatr dla dzieci w „Capitolu". W niedzielę o godz 12,15 w poł. nowy bogaty program dla dzieci.

Chór praskich nauczycielek w Warszawie W przyszłym tygodniu gościć będzie w Warszawie chór praskich nauczycielek, zaproszonych do Warszawy przez słowiańskie Towarzystwo Sztuki i Kultury, które organizuje w sali Konserwatorjum w środę 24 b. m. uroczysty koncert ku uczczeniu 10-lecia przywrócenia niepodległości Rzeczypospolitej czechosłowackiej.

Egon Petri w Konserwatorjum. Jeden z najwybitniejszych współczesnych pianistów, Egon Petri, grać będzie w sali Konserwatorium we wtorek 25 b. m na IV koncercie mistrzowskim.

Z Filharmonji. Dzisiejszym koncertem symfonicznym dyrygować będzie Oskar Fried. W programie Symfonja „Fantastyczna" Berlioza, Suita „Pulcinella" Strawińskiego i „Fantazja szkocka" Brucha. Ostatni utwór wykona młodociany skrzypek Bronisław Gimpel.

Niedzielny poranek poświęcony będzie Czajkowskiemu. Na czele programu czwarta symfonja. W poranku wezmą udział pp.: Janina Turczyńska (śpiew) i Jan Dworakowski (skrzypce) Dyryguje p. Ozimiński.

Sezon zimowy w Cyrku. Codziennie powtórzenie programu inauguracyjnego.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od g. 6 — 8 wieczorem.

KATASTROFA KOLEJOWA W ANGLJI

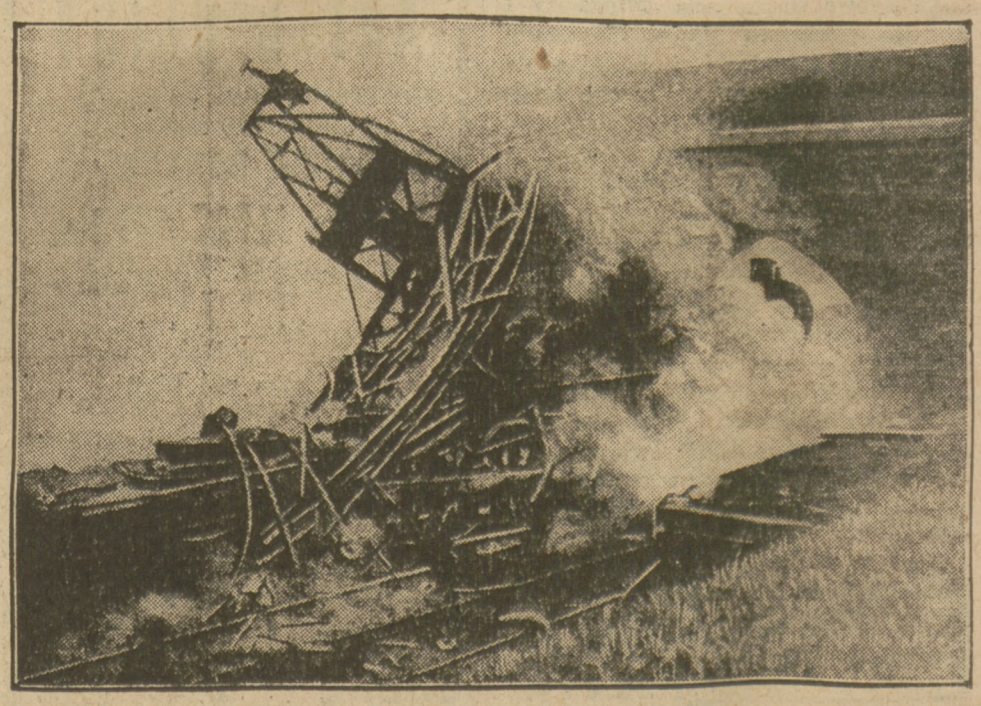

Pociąg pośpieszny na linji Londyn — Bristol zderzył się pod Charfield z pociągiem towarowym, i zaczął się palić. 9 osób zostało zabitych, a kilkanaście rannych.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.